Nr. 41. Środa, 20 Lutego 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye ot-arte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Adolfa Lewandowskiego, w Krzyworówni, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Krzyworówni; nauczyciela rzeczywistego w Glinnie, Stanisława Wuffkę, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Nawaryi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lutego.

Długo powstrzymywana przez przywódców włoska opozycya poważniejsza, dała w ciągu ostatnich kilku posiedzeń ostrzeżenie p. Crispiemu, że odmówi mu swego poparcia, jeżeli nie zmieni polityki finansowej. Wyraźnie bowiem dali do zrozumienia członkowie prawicy, że dla polityki ogólnej i wewnętrznej uznania swego odmówić nie mogą, ale w sprawach finansowych zastrzegają sobie zupełną swobodę. Z opozycyą tą musi się liczyć gabinet włoski, nie jest to już bowiem opozycya grupy radykalnej, której szło zawsze o pewne zachcianki, o uwzględnianie rzeczy sympatycznych radykałom, a niezgodnych z żywotnemi interesami Włoch, ale jest to opozycya, która rozważa głęboko, czy rzeczywista możność kraju da się pogodzić choćby nawet z realnemi potrzebami najnowszej ery polityki włoskiej.

Jakkolwiek objawy niezadowolenia uwidoczniły się dopiero w ciągu interpelacyj i obrad nad zaburzeniami w Rzymie, to jednak sceny te nie były istotnym i jedynym powodem dla większości deputowanych, ażeby wypowiedzieć gabinetowi warunkowe tylko swoje zaufanie. Ostatnie wypadki dolały tylko oliwy do ognia, rozjątrzenie nurtowało już dawniej, a interpelacye dni ostatnich nastręczyły jedynie sposobności. Początek niezadowolenia odnieść trzeba do chwili, w której nowy minister skarbu przedstawił Izbie w wywodzie budżetowym finansowe położenie kraju. P. Perazzi ma tę zasługę, że nie ukrywał prawdy, lecz przedstawił w całej nagości rzeczywisty stan finansów włoskich. Dał pogląd historyczny na stopniowe rozwijanie się i niedomagania włoskich budżetów. Z historyi tej mogła się Izba dowiedzieć, że okres dzisiejszy nie jest najsmutniejszym, że były gorsze przejścia, a jednak Włochy wyszły z nich zwycięzko. To jednak nie mogło zadowolić deputowanych, gdy minister skarbu oświadczył, że na rok 1888/9 niedobór wynosi 191 milionów franków. Tyle potrzeba ażeby pokryć wszystko to czego żądają ministrowie wojny, marynarki i robót publicznych. Na pokrycie tych wszystkich potrzeb proponuje wprawdzie p. Perazzi oszczędności w pewnych działach, ale oszczędności te nie pokrywają nawet połowy sum, wymaganych na uzbrojenia. Bez nowych podatków zatem obejść się nie może, gdy cały plan zostanie przedstawiony.

Perspektywa więc nowych ciężarów wywołała przerażenie większości deputowanych. Z wielu grup najpoważniejszych w parlamencie dają się słyszeć głosy, że jakkolwiek cały kraj podziela w zasadzie zapatrywania prezydenta gabinetu o konieczności dalszych uzbrojeń, to z drugiej strony kraj doszedł już do kresu ofiarności, na jaką mógł się zdobyć. W dzisiejszych zwłaszcza czasach nie ma żadnej prawie warstwy ludności we Włoszech, któraby nie ucierpiała w skutek wojny celnej, rozpoczętej i prowadzonej z Francyą. Najżyczliwsi prezydentowi gabinetu mówią, że p. Crispi za wiele zaufał ekonomicznej potędze kraju, mniemając, że Włochy przetrwają bez uszczerbku tę walkę ekonomiczną z krajem tak bogatym jak Francya. Jeżeli więc p. Crispi wychodził i wychodzi dotąd z tryumfem, gdy idzie tylko o politykę zewnętrzną, o napaści z powodu po części rzeczywistej, a po części sztucznie wywołanej kwestyi socyalnej, to przewidują, że trudniej mu będzie przetrwać okres rozpraw finansowych. Zanosi się bowiem na to, że większość w Izbie odmówi aprobaty nowych ciężarów, a pan Crispi nie zechce cofnąć wnioskow o kredyty na uzbrojenia, fortyfikacye i nowe koleje strategiczne.

Sprawy krajowe.

(*Nowe rozporządzenie o egzaminach dla leśników.*)

W tych dniach wydało Ministerstwo rolnictwa ważne rozporządzenie, odnoszące się do egzaminów państwowych dla gospodarzy-leśników, straży lasowej i technicznej lasowej służby pomocniczej. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 lipca b. r., a tem samem usunie przepisy w tej mierze obowiązujące z r. 1850.

W pierwszej części nowego rozporządzenia mieszczą się przepisy co do egzaminów państwowych na gospodarzy-leśników (***Forstwirthe***). Ażeby być przypuszczonym do takiego egzaminu kandydat wykazać się winien:

1. a) złożeniem obu teoretycznych egzaminów państwowych z nauki lasowej w Akademii rolniczej, lub

b) ukończeniem nauki lasowej w Akademii rolniczej w charakterze zwyczajnego lub nadzwyczajnego słuchacza i złożeniem z dobrym wynikiem promocyjnego egzaminu z tych przedmiotów, które są wymagane do złożenia teoretycznych egzaminów państwowych, lub

c) ukończeniem jednej ze szkół lasowych w Weisswasser, Eulenberg lub Lwowie z dobrym wynikiem, po poprzedzającem ukończeniu co najmniej czterech klas gimnazyalnych, szkoły realnej lub gimnazyum realnego. (Kandydat ma mieć skończonych lat 22); albo wreszcie

d) ukończeniem wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej.

W wypadkach wymienionych pod 1. a) wymaganą jest nadto dwuletnia praktyka przy państwowych lub prywatnych lasach albo w technicznej służbie lasowej przy władzach politycznych; w wypadkach pod b) i c) wymaganą jest także praktyka trzyletnia a wreszcie w wypadkach pod d) pięcioletnia.

Praktykę tę odbyć należy po ukończeniu akademii, względnie szkoły lasowej lub szkoły średniej. W ciągu tej praktyki, a mianowicie w ciągu lat dwóch, powinien kandydat prowadzić dziennik, w którym zapisywać ma własne uwagi i spostrzeżenia w zawodzie leśnictwa. Dla tych jednak kandydatów tej kategoryi, którzy oznaczoną powyżej praktykę rozpoczęli już przed 1 lipca b. r. wystarczy, jeżeli dziennik prowadzony będzie dopiero od 1 lipca b. r.

Podania o przypuszczenie do egzaminu mają być wnoszone do Namiestnictwa najpóźniej do 31 lipca tego roku, w którym egzamin ma być złożony. Do podania dołączyć należy: metrykę urodzenia, krótki opis przebiegu dotychczasowego życia, świadectwa co do ukończenia wskazanych powyżej nauk przygotowawczych, świadectwo odbytej praktyki i dziennik, w ciągu niej prowadzony. Tu nadmienić wypada, że podanie wniesione być może przed zupełnem ukończeniem praktyki, byle takowa w terminie egzaminu dopełnioną była. O przypuszczeniu do egzaminu rozstrzyga Ministerstwo rolnictwa. Egzamin jest ustny i pisemny, z przedmiotów w rozporządzeniu szczegółowo wymienionych, odbywa się zaś przed specyalną komisyą w Namiestnictwie.

Dalsze przepisy rozporządzenia odnoszą się do sposobu przeprowadzenia egza-

BEZ WYJŚCIA

Obrazek z natury.

(Dokończenie.)

— I jak się tu biedna baba może obronić takiemu piekielnikowi, co ino za łeb włóczy, a kopie nogami? — rzekła Kanta. Mój nieboszczyk nie miał nademną takiej mocy, bo jak my się bili, to my się oboje bili na spół, a i to, jak poszedł gdzie na jaki czas na robotę, to tak, kiebym miała wrzoda najgorszego, a przepęknął mi się!... A może on ją sam gdzie podział, może wepchnął do jakiego dołu?... Wiecie, dodała zwracając się do Zbiczyny, jak to ona wczoraj gadała, że obiecywał wnet jej zrobić koniec!

— Trzeba iść poszukać nad rzeką i do lasu, — odparła Zbiczyna.

— Poczekajcież, to i ja pójdę z wami, ino chustkę wezmę na plecy!... A że też ona do mnie nie uciekła — mówiła Kanta — i wbiegła do izby. Burka trza uwiązać przy drzwiach, niech mi chałupy pilnuje — dodała wracając. Ale gdzież się ten Burek podział?... Anim go dziś nie widziała od rana, nawet na śniadaniu nie był! Buruś! Buruś! Buruś! — wołała oglądając się na wszystkie strony — pójdźże tu piesku! pójdź ku mnie!

Na to wołanie pies wybiegł ze stodoły przez niedomknięte drzwi, szczeknął parę razy i połasiwszy się u nóg Kanty, czemprędzej wrócił tam, zkąd przyszedł. Kanta drugi raz go zawołała i drugi raz powtórzyło się to samo.

— Czego się on kryje w stodole? — rzekła zaniepokojona. — Może on jest zepsuty?

— Gdzie zaś zepsuty! — odparła Zbiczyna. Przecieć szczeka i oczy ma jasne, ino może se przyniósł jaką zwierzynę z lasu i pilnuje! Trzeba pójść zobaczyć!

— To pójdźmy!

I poszły obie ku stodole, uchyliły ostrożnie drzwi, lecz kiedy zajrzały do środka, stanęły jak wryte.

Na garści słomy rzuconej tuż za drzwiami, leżała w kałuży krwi, postać ludzka z rękami wyprężonemi, z oczami w słup, z kawałkiem piany krwawej na nstach zbielałych.... A Burek siedział przy trupie, nastawiał uszy i przyglądał się, jak gdyby się dziwiąc, że się nie rusza.

— Rany Boskie! ot i macie Hankę! — krzyknęła Zbiczyna.

Na ten krzyk, zbiegły się wszystkie baby, czekające w pobliżu i zrobił się lament i zamęt straszny, a Kanta ze Zbiczyną rzuciły się do cucenia leżącej.

— Hanko! Hanko! — wołały, — czegoś się tak zapamiętała?... Odezwij się!... daj choć znak życia!

I trzęsły ją, chuchały do ust, podnosiły głowę, śledząc czy nie uderzy serce — naprożno! serce nie biło i tchnienie zastygło w tem ciele bezwładnem!...

— Zamordował ją! zamordował! już jej nikt nie wskrzesi! to darmo! — rzekła Zbiczyna i machinalnie obcierała sobie czoło, na które wystąpiły bujne krople potu, podczas gdy Kanta, cofnąwszy się o parę kroków w tył, siadła ciężko, bezwładnie na ziemię i zaczęła płakać.

— Ino się przypatrzcie, moiście wy! — mówiła Zbiczyna — co on z nią porobił! wiele to ona ma sińców po ciele, a tu z boku kość sterczy — toż on jej żebra połamał!

— O, rety, rety! co to ona za mordacyą miała z tem, nieboraczka!... — zawołała jedna z kobiet.

— Och, ten djabelnik! ta sobańska dusza! — ozwała się druga, — żeby mu ten pysk wykrzywiło! żeby go połamało na siedmdziesiąt siedm kawałków!

— Gadaliście, czemu do was nie uciekała, — wtrąciła inna, zwracając się do Kanty, — a toż ona znać do was i szła, — ino może se pomyliła po ciemku, albo już dowlec się nie mogła i tu padła w stodole!

— A jaka to litościwa dusza ten Burek, że on tu siedział przy niej!.... Mój Jezus kochany! czasem człowiek więcej zazna miłosierdzia od niemego bydlęcia, niżli od człowieka!

I podczas gdy baby tak lamentowały i złorzeczyły, po wsi już gruchnęło że Hankę znaleźli w stodole u Kanty i ludzie zaczęli się zbiegać ze wszech stron, z ciekawością i niepokojem na twarzy. Zrobił się gwar i zgiełk, krzyżowały się pytania, odpędzano dzieci, które się pchały, a chłopi mruczeli coś z sobą półgłosem, kiedy nadszedł Michał, gdyż wieść ponura lotem błyskawicy dobiegła go w karczmie i od razu wytrzeźwiła. Było to ogromne chłopisko, w długiej białej sukmanie, która wzrost jego bardziej jeszcze podnosiła, opasany szerokim pasem skórzanym. Patrzył z podełba, spojrzenie miał ponure, a w wyrazie twarzy zuchwalstwo i przebiegłość niezmierną. Kroczył w ogromnych swoich butach tak ciężko, iż zdawało się, że ziemia aż stękała pod stopami jego. Na widok tego kolosa zaległo milczenie, a on spojrzał wyzywająco po wszystkich, jak gdyby chciał powiedzieć: I cóż to o jedną babę?!...

Skoro jednak stanął na progu stodoły i rzucił okiem na pływającą we krwi Hankę, pobladł i zaczął przebierać rękami koło siebie, jak gdyby nie wiedział co począć. Ale trwało to chwilę, bo nadrabiając miną, spytał obojętnie:

— Cóż to się jej stało?

— On niby nie wie co jej zrobił, że aż umarła z tego! ozwał się głos jakiś kobiecy.

— A jakże! umarła! rzekł Michał. Nie widzicie, że żyje i dysze, ino trza ją położyć na łóżku, żeby się rozgrzała!

Między babami powstało szemranie.

— To wali fałsz!... na miecz, na siekierę!.,. Ona już skołczała, a on chce udać, że żyje!... Może nie znać na niej, że z bicia i katowania przyszła do takiego końca!... Bez księdza, bez spowiedzi, jak bydlę!... na gołej ziemi!...

Michał nie zważał, lub udawał, że nie słyszy i pogadawszy z chłopami, uznał za stosowne zabrać Hankę do domu. Urządzono na prędce nosze, a kiedy chciano już złożyć ją na nich, przystąpiła Kanta.

— Wam kto pozwolił zabitego ruszać z miejsca?... rzekła groźnie do Michała. Nie wiecie, że sąd powinien przyjechać, zobaczyć?..

— A-no dobrze, — nie dacie mi jej ratować, to odpowiadajcież za to i niech z

minów, a są one bardzo szczegółowe i wyczerpujące.

Druga część rozporządzenia odnosi się do egzaminów państwowych dla straży leśnej i technicznej służby pomocniczej. Aby być przypuszczonym do takiego egzaminu, kandydat wykazać się winien:

1. że ukończył rok 18 życia;

2. a) że ukończył z dobrym postępem jedną z c. k. szkół lasowych w Hall, Gusswerk lub B o l e c h o w i e, albo szkołę (Waldbauschule) w Aggsbach lub Pisek, — albo też wreszcie, że

b) ukończył szkołę ludową, wydziałową, niższe gimnazyum lub niższą szkołę realną.

3. Trzecim warunkiem jest odbycie trzyletniej praktyki pod kierunkiem egzaminowanego gospodarza-leśnika. Do tej trzyletniej praktyki wlicza się czas spędzony w zakładach naukowych, wymienionych pod 2 a. Od tych kandydatów, którzy powyższą praktykę rozpoczęli już przed 1 lipca b. r. nie jest wymaganem, aby praktyka ta odbytą została pod kierownictwem egza minowanego leśnika.

Podania o przypuszczenie do egzaminów wnosić należy do Namiestnictwa najpóźniej do 31-go lipca tego roku, w którym egzamin ma być złożony. Do podania trzeba dołączyć: metrykę urodzenia, oraz świadectwo z odbytych a powyżej wyszczególnionych nauk przygotowawczych, tudzież świadectwo praktyki. — O przypuszczeniu do egzaminu rozstrzyga Namiestnictwo. Egzamin odbywa się corocznie w Namiestnictwie, a rozporządzenie określa w dalszym ciągu szczegółowo przedmioty wymagane i sposób odbywania egzaminu, który jest ustny i pisemny.

Egzamina tegoroczne będą się odbywać już według nowego rozporządzenia, które się również stosuje do tych kandydatów, którzy jeszcze na podstawie przepisów z r. 1850 do egzaminu przystępowali i zostali reprobowani. Tacy kandydaci mogą być przypuszczeni do ponownego egzaminu według nowych przepisów, nawet w takim razie, gdyby nie odpowiadali kwalifikacyom, powyżej wymienionym.

Ministerstwo rolnictwa zarządziło już ogłoszenie nowego rozporządzenia w Dzienniku ustaw państwa. Należy tu podnieść, iż rozporządzenie odznacza się gruntownością i jasnością przepisów, tak dalece, że nie ma wcale potrzeby wydawania instrukcyi z bliższemi wyjaśnieniami. Gdyby wszakże jakiekolwiek wątpliwości co do poszczególnych postanowień powstać mogły, to rozstrzygać je będzie wedle własnego uznania władza powołana do wykonania rozporządzenia i komisye egzaminacyjne.

Rada Państwa

Do *Politik* telegrafują z Wiednia:

Dnia 16 b. m. odbyli przewódcy różnych stronnictw parlamentarnych narady nad programem prac Izby dep. Nie powzięto wprawdzie nic stanowczego, istnieje jednak zamiar załatwienia przed rozpoczęciem obrad nad budżetem, ustawy o ułatwieniach przy konwersyi hipotecznych pożyczek. Natomiast ustawa o uregulowaniu stosunków prawnych gmin izraelickich i przedłożenie o kasach gwareckich, jeżeli w ogóle będą mogły być wzięte pod dyskusyę, to dopiero po uchwaleniu preliminarza. Nowela do ustawy o przemyśle górniczym z pewnością nie stanie już na porządku dziennym przed Wielkanocą. Posiedzenia w bieżącym tygodniu będą poświęcone przeważnie obradom nad ustawą o domach składowych.

Korespondent przytoczonego pisma dowiaduje się w końcu z źródła wiarygodnego że w ciągu bieżącej sesyi nie należy spodziewać się jakiegobądź przedłożenia w sprawie reformy ustawy o szkołach ludowych.

Mowa Jego Eksc. Ministra handlu, margr. Bacquehema,

o obciążaniu pożyczką towarów przez przedsiębiorstwa spichlerzy publicznych.

W dyskusyi ogólnej zastrzegłem sobie przedstawić, jakie Rząd zajmuje stanowisko w bardzo spornej kwestyi §. 12go. Czuję się w obowiązku uczynić to tem więcej, ile że dziś wystąpiono tu z twierdzeniem, że dotychczas wogóle jeszcze nieusłyszano motywów mających przemawiać za mieszczącą się w §. 12tym zasadą. Zadanie moje atoli stało się o wiele prostszem i łatwiejszem wskutek tego, że jedyny dotychczas zapowiedziany wniosek przeciw brzmieniu §. 12 wniesiony nie został.

Wedle obowiązujących dotychczas przepisów, a mianowicie wedle §. 8go rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19 czerwca r. 1866, pod utratą koncesyi zabroniono było przedsiębiorstwu spichlerza publicznego zawierać na własny rachunek interesów handlowych, któreby ze sprawami przedsiębiorstwa spichlerzowego jako spichlerzowego, w jakimkolwiek pozostawały związku. Że przez to zakazane było handlowanie towarami nadającemi się do złożenia w spichlerzu, rozumie się pewnie samo przez się. Jakoż rzeczywiście przedsiębiorstwo spichlerza publicznego nabiera tak doskonałej znajomości gatunku, pochodzenia, przeznaczenia złożonych w spichlerzu towarów, okoliczności odnoszących się do pokupu i zbytu wszelkich stosunków właściciela składającego towar w spichlerzu, że możnaby to łatwo wyzyskać w celach nierzetelnej konkurencyi. Rzecz to zupełnie jasna i prosta i temu dotychczas prawie wcale nie zaprzeczono.

Ale wydaje się też rzeczą prawie pewną, że §. 8mym znanego rozporządzenia ministeryalnego chciano także zakazać obciążania pożyczką towarów. Takie było przynajmniej pojmowanie rzeczy u władz, w czasie, gdy rozporządzenie to wydano. Przyznaję, że interpretacya była sporna, a ztąd praktyka nieraz chwiejna; ale w czasie, gdy rozporządzenie ministeryalne z r. 1866 wydawano taka była autorytatywna interpretacya §. 8go. Wypływa to z akt Ministerstwa handlu, a szczególnie z motywowania, które rozporządzeniu ministeryalnemu z r. 1866 było dodane. W tem to umotywowaniu powiedziano: „Dozwolenie obciążania pożyczką nie zaleca się ztąd, że spichlerze publiczne inaczej stałyby się lombardami, a tak nieodzowna właścicielowi towaru swoboda co do wzięcia na towar swój pożyczki od kogo jemu się spodoba, mogłaby być ścieśniona“. Nie rozumiem przeto, jak mówić można, żeśmy stworzyli teraz coś zupełnie nowego.

Co prawda jednak powstały za panowania rozporządzenia ministeryalnego z r. 1866 spichlerze publiczne, które są w posiadaniu zakładów finansowych. Banki postępowały w tem w sposób dwojaki. Jedne oświadczały, że nie myślą wcale nabywać koncesyi, że nie roszczą wcale pretensyi, żeby wzniesione i prowadzone przez nie spichlerze publiczne miały charakter rzeczywiście publiczny, że nie podoba się im prowadzić przedsiębiorstwa spichlerzowego jako publicznego. Inne co prawda nabyły koncesyę na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z r. 1866 i obciązały pożyczką złożone w swych spichlerzach towary sposobem rachunku bieżącego i kredytu akceptacyjnego, nie sposobem warrantu; owszem postanowieniami, które były zawarte w regulaminach, raczej utrudniały wydawanie i indosowanie warrantów, czyniąc je zawisłem od poprzedniego zezwolenia przedsiębiorstwa spichlerzowego. Ale oto zebrała się ankieta o reformie prawnych przepisów, tyczących się spichlerzy publicznych, a w tej ankiecie ile sobie przypominam, nie oświadczyła się ani jedna Izba handlowa przeciw zakazowi obciążania pożyczką. Kilka Izb handlowych, mianowicie Izby w Libercu i w Pradze, oświadczyły się za zakazem; a jest to okoliczność z pewnością charakterystyczna, że lubo Izby handlowe specyalnie nasze obrady w komisyi ekonomicznej i tu w wysok. Izbie z pewnością sledziły z najwięcej wytężoną uwagą, mnie przynajmniej dotychczas nic nie wiadomo o jakiejbądź manifestacyi którejkolwiek Izby handlowej przeciw zasadzie mieszczącej się w §. 12tym. (*Słuchajcie!* z prawicy).

Mamy przeto — i pozwalam sobie nadmienić to w odpowiedź na wywody pana posła z Brodów (Sochora) — mamy więc bądź co bądź pewne także powagi, na które pod względem naszego pojmowania rzeczy powołać się możemy. Jedna z Izb handlowych do głosu swego z okoliczności ankiety dodała umotywowanie, że powinno się zdala trzymać od spichlerzy publicznych taki charakter podwójny, bo kumulacya interesów pożyczkowych z interesami czysto spichlerzowemi dyskredytuje używanie spichlerzy, i że to jest też przyczyną małego rozwoju tej instytucyi. Izby handlowe więc właśnie w tem, że spichlerze publiczne obciążają pożyczką złożone u siebie towary, dopatrzyły się przyczyny brakującego instytucyi spichlerzy publicznych rozwoju pomyślnego, przyczyny nieprzyjęcia się warrantów w obiegu; a w odbytej następnie komisyi znawców bardzo przeważna część ich, szczególnie wszyscy znawcy z stanu handlowego oświadczyli się także za zakazem obciążania pożyczką. Znawcy wskazywali na doświadczenia, które poczyniono w portach hollenderskich, niemieckich i francuskich.

Rząd tedy mniemał, że wypada mu zdecydować się za temże pojmowaniem rzeczy, a to głównie z przyczyn następujących: Celem spichlerzy publicznych jest za pomocą rewersu spichlerzowego ułatwić cyrkulacyę towarów i kredyt na towary. Do tego potrzeba przedewszystkiem zupełnej wiarygodności, bezstronności, neutralności tego, kto rewers spichlerzowy wystawia, t. j. przedsiębiorstwa spichlerzowego. Przedsiębiorstwo to powinno nie mieć żadnego specyalnego interesu, żadnego interesu ubocznego w tem, co zawiera rewers i co ma decydujący wpływ na szacunek towaru. (*Brawo! brawo!* z prawicy.) Gdy zaś przedsiębiorstwo spichlerzowe prowadzi interesa pożyczkowe, te niewątpliwie są dlań zyskowniejsze. Co prawda, jednym z celów projektu niniejszego jest zapewnić zakładaniu spichlerzy publicznych pewną rentowność. Dzieje się to przez ustawodawcze uwzględnienie potrzeb obrotu i ruchu przy udzieleniu koncesyi, przez nadanie swobody w ustanawianiu taryf opłat spichlerzowych, przez prawo zastawu, przez prawo sprzedaży i przez stosunek spichlerzy publicznych do dróg żelaznych. W każdym razie, jak już nadmieniłem, interes pożyczkowy będzie zyskowniejszy, a skupienie kilku zakresów czynności w j e d n e j ręce daje przecież więcej widoków zysku. Interes pożyczkowy stałby się przeto rzeczą główną, interes spichlerzowy rzeczą uboczną. Czyż więc dogadzałoby bankowi, instytutowi finansowemu, żeby u niego składano towar, żeby kazano sobie wystawiać warrant, żeby potem udawano się z warrantem do innego źródła pieniężnego, do otwartego targowiska pieniężnego, na którem stopa procentowa reguluje się wedle podaży i popytu? (*Bardzo słusznie!* z prawicy.) Bank zawsze będzie się starał przywiązać właściciela towaru do siebie, zawsze wynajdzie sposoby i drogi, żeby sobie zachować klientelę dla swych interesów kredytowych. Następstwem tego będzie, że takie spichlerze, chociażby miały charakter rzeczywiście publicznych, unikane będą przez wszystkich, którym stojące otworem źródła kredytu, którym szczególne okoliczności nie pozwolą podać się do takiego stopnia w zawisłość od pewnego banku. Słowem, warrant ma nastręczyć sposobność powszechniejszego użytku z kredytu towarowego, ma być papierem przydatnym, do zawierania interesów na całem otwartem targowisku pieniężnem.

Czyż dlatego banki miałyby być wykluczone od wznoszenia spichlerzy publicznych? Bynajmniej! Wypadnie im albo pogodzić się z postanowieniami ustawy niniejszej, albo będą musiały zrzec się pretensyi do publicznego charakteru dla swego spichlerza, a wtedy nie będą mogły wystawiać przydatnych do indosowania warrantów. Tego dotychczas także nie czyniły, a przynajmniej nie okazywały oczywistego interesu w wystawianiu warrantów.

Z wielką uwagą słuchałem ciekawego historycznego wywodu pana posła z Brodów, nie zachwiałem się jednak bynajmniej w mojem przekonaniu. Pan poseł poprzestał na umotywowaniu zapowiedzianego już wniosku, nie stawił go jednak. Ponieważ atoli umotywowanie to zwraca się przeciw zasadzie §. 12go, przeto muszę choćby tylko w kilku słowach o niem pomówić.

Nie mógłbym pogodzić się z tym wnioskiem bez sprzeniewierzenia się zasadniczemu zapatrywaniu Rządu, zawartemu w §fie 12tym; albowiem projekt ustawy w tej formie, w jakiej go tu mamy pod ręką, jest konsekwentnie rozwiniętym płodem pracy duchowej, która obejmuje równie literaturę specyalną, jak doświadczenia kół znających się na rzeczy; a zasada zawarta w §. 12tym jest wyrazem tych przekonań.

Pewien szan. członek komisyi ekonomicznej przemawiał w tejże komisyi wśród obrad nad §. 12tym przeciw temu paragrafowi i przeciw niemu też głosował. Szanowny ten pan poseł jednak do głosowania swego dodał, że cały projekt ustawy zbudowany jest z jednej strony na korzyściach, jakie się ma nadać spichlerzom publicznym, z drugiej strony na ograniczeniu, jakie im nakłada §. 12, tak, że w razie, gdyby upadła zasada §. 12go, wedle przekonania szan. pana posła, cały projekt musiałby doznać przeobrażenia z gruntu i zdaje mi się, że w twierdzeniu tem szan. pan poseł zupełną miał słuszność.

Pan poseł tryesteńskiej Izby handlowej (Stalitz) na jednem z posiedzeń ostatnich, powiedział nam o bardzo ciekawem i pouczającem wyrzeczeniu prezydenta marsylskiej Izby handlowej, z którego okazuje się, jak dziś stan handlowy jednego z największych morskich portów francuskich o tem sądzi, że tamtejsze spichlerze publiczne na nieprzewidziane czasy, na 90 lat, oddano w ręce spółki zarobkowej i jak w przeciwstawieniu do tego tryesteński stan handlowy z nauki tej skorzystał. Przeświadczenie, że korporacye publiczne nie tylko mogą lecz poprostu są powołane zakładać i prowadzić spichlerze publiczne, nietylko coraz więcej się upowszechnia, lecz w wielu krajach przeważnie jest wprowadzone w praktyce. Spichlerze publiczne znajdują się w ręku państwa, krajów, Izb hadlowych, gild kupieckich, innych korporacyj publicznych, we Włoszech w ręku municypiów, chociaż dziś twierdzono, że każda gmina bardzo zastanawiać się będzie nad tem, czy założyć spichlerz publiczny. Rząd przeto uważał, że postąpi sobie należycie, gdy t a k i e m u rozwojowi instytucyi spichlerzy publicznych pozostawi drogę otworem i dla tego projekt ustawy jest zastosowany do okoliczności decydujących w gminie. Nadaje się spichlerzom publicznym korzyści i prerogatywy, bo korporacye publiczne ograniczą się na interesa właściwie spichlerzowe, a nie będą zapuszczały się w bankowe interesa zaliczkowe. (*Brawo! brawo!*) Te korzyści i prerogatywy, które projekt nadaje korporacyom publicznym, nie miałyby już racyi bytu, gdyby zniesione zostały ograniczenia nałożone im w §. 12.

Nie przeszkadza to jednak ani bytowi ani rozwojowi tych spichlerzy publicznych, które dotychczas prowadziły interesa obciążania pożyczką towrów. Te przedsiębiorstwa spichlerzowe dotychczas także nie prowadziły obrotów warrantowych: zajmowały się obciążaniem pożyczką towarów, ale przy pomocy innych form prawnych, bo, jak już wspomniałem, główny ich interes koncentrował się w tem, by zachować sobie klientelę dla swych manipulacyj kredytowych. Zrzeczenie się warrantów przeto nie jest dla nich żadną ofiarą i nie urośnie ztąd dla nich żadna szkoda. Dla tego nieprawdziwe jest twierdzenie, jakoby się niniejszym projektem ustawy sprowadzało upadek tego rodzaju spichlerzy publicznych. Właśnie przy tym podwójnym systemie spichlerzy publicznych, t. j. spichlerzy rzeczywiście publicznem i spichlerzy prywatnem będących przedsiębiorstwem, można uczynić zadosyć najrozmaitszym potrzebom ruchu i obrotów. Jeżeli stan rzeczy co do kredytu towarowego będzie taki, że właściciel towaru tylko w spichlerzu publicznym znajdzie jedyne

---

was ściągają protokół! odparł Michał ponuro.

To słowo p r o t o k ó ł ma straszne znaczenie na wsi, gdyż większość, nieświadoma rzeczy, wyobraża sobie, że jest to mniej więcej to samo, co wyrok na więzienie, albo przynajmniej na karę pieniężną.

Kanta się zmieszała, zwłaszcza, że chłopi zaczęli jej radzić, żeby się nie wtrącała w nie swoje i dowodzili, że przecie Michał ma prawo babę swoją zabrać do domu i a-nuż! mu się uda przywrócić jej zmysły!...

Usunęła się więc w milczeniu i w chwilę potem zasłoniwszy się ręką od słońca, patrzyła machinalnie za znikającemi za stodołą ludźmi, którzy unosili zwłoki nieszczęsnej Hanki Zbiegowisko się rozproszyło i gwar ustał — była sama. U nóg jej siedział Burek i wachlując ogonem, przechylał głowę to w tę, to w tamtą stronę, niepewny, czyli tu zostać, czyli też biedz za tamtemi, — a wśród przykrej ciszy, która zaległa, kwiczenie prosięcia coraz głośniej, coraz natarczywiej, nawoływało do codziennej roboty.

Kanta się obejrzała — przetarła oczy chcąc się widocznie oprzytomnić i aż się zatrzęsła do głębi: cały świat otaczający taki był piękny, pogodny i rozkosznie uśmiechnięty, jak gdyby się tu nie stało nic złego, ani smutnego.... Bo choć w prostocie swojej nie umiała może zdać sobie sprawy z własnych wrażeń, nie mogła jednak nie odczuć duszą, że pomiędzy doskonałością myśli Bożej, wypisanej w przyrodzie, a krwawym dramatem grubych namiętności, które nie znają hamulca, zaległa przepaść straszna, urągająca naszym prawom i porządkom społecznym....

Tego samego dnia po południu, odbyła się nad wypadkiem walna narada wójta z przysiężnymi, — w karczmie.

— Niech ją pochowa i jest! — mówił wójt, — bo choćby się co i doniosło do sądu, to się najpierw nas będą pytać! My zaś, — tu poskrobał się w głowę i wychylił półkwaterek, za który Michał w tej samej chwili płacił przy szynkfasie, — czy my to potrzebujemy naruszać Michała, co on ma pół wsi krewnych i kumotrów?... My musimy z nim żyć i schodzić się, a jej, choćby i chciał, już nie wskrzesi!

— To ino bieda, że baby strasznie mruczą! — rzekł jeden z przysiężnych.

Wójt się pochylił ku niemu.

— To im przygrozić, — rozumiecie?... ta wnet się uciszą!

— Pewnie, pewnie! — wtrącił drugi przysiężny, — na co to robić kłopot we wsi?... aniby się nie opłaciło sprowadzać komisyi!... Skoro umarła, to co ta o to j a k umarła? już drugi raz umierać nie będzie!... A b a b ó w dość jest na świecie! Teraz za jednego centa półtrzynasta baby dostanie!...

W skutek tej narady, pogrzeb odbył się tak, jak każdy inny, gdyż podług zaświadczenia zarządu gminnego, Hanka idąc na strych, miała spaść z drabiny, a potłukłszy się, umarła....

Prawda utonęła w tajemnicy i w bezkarności, — bo tam, gdzie podług charakterystycznego określenia Dorynka, w s z y s t k o s i ę t o c z y, j a k o s a m o c h c e, muszą się dziać rzeczy dziwne, straszne i wstrząsające...

Stefania Ulanowska.

źródło pieniężne, wtedy w ogóle nie będzie miejsca dla spichlerza publicznego jako publicznego, wtedy powstanie prywatny spichlerz publiczny, który stanie pod panowaniem ordynacyi procederowej (ustawy przemysłowej). Jeżeli zaś stan handlowy reflektować będzie na obroty warrantowe, jeżeli stan rzeczy co do kredytu towarowego okaże się dostatecznie rozwiniętym i zorganizowanym, tak, że słusznie będzie można spodziewać się, iż warrant znajdzie odbyt na publicznem targowisku pieniężnem, wtedy powstanie spichlerz rzeczywiście publiczny, który stanie pod panowaniem ustawy niniejszej. A przy takiej elastyczności ustawy byłoby na wszelki sposób rzeczą chybioną dawać Rządowi jakieśkolwiek upoważnienie na rzecz spichlerzy rzeczywiście publicznych bez pewnej ściśle określonej dyrektywy, bez objektywnych kryteryów, aby przez to, przez praktykę zmienną, narazić może na szwank intencye ustawy.

Z tych przeto uwag zalecam wam przyjąć wniosek komisyi ekonomicznej bez zmiany. (*Huczne brawa* z prawicy).

Z Berlina.

(Z parlamentu niemieckiego i pruskiej Izby dep.)

Pruska Izba panów przeprowadziła już ogólną dyskusyę nad projektem rządowym w sprawie ogólnej administracyi dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego i odesłała go do osobnej komisyi. Wśród obrad zabrał głos z Koła polskiego p. Kościelski a podniósłszy ujemne strony projektu, którego ostrze jest skierowane właściwie przeciw ludności polskiej, powiedział między innemi:

Wolimy pozostać przy tem, co mamy; jeżeli to jednak jest niemożliwem, to proszę, dajcie nam w całej pełni to, co mają inne prowincye. Nie dozwólcie nam gorżko uczuwać, że na każdym kroku, na każdem stanowisku, pod każdym względem do niższej klasy obywateli, że się tak wyrażę, bywamy zaliczani, że napróżno spodziewamy się równouprawnienia. Pan sprawozdawca wprawdzie powiedział, że ustawa ta bynajmniej nie ma być skierowaną przeciw Polakom — sądzę jednakowoż, że znajduje się on w sprzeczności z rządowem uzasadnieniem projektu, które walkę przeciw Polakom podaje jako powód, dla czego też mamy otrzymać tylko część tego, co mają inne prowincye.

Na onegdajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu pruskiego, podczas obrad nad budżetem spraw wewnętrznych, poseł Czarliński zganił energicznie rozciągnięty nad ludnością W. Ks. Poznańskiego nadzór policyjny, który uniemożliwia prowadzenie legalnej walki wyborczej. Częstokroć niepodobna jest znaleźć lokalu na odbycie zgromadzenia wyborczego, ponieważ właściciele ich nie chcą się narażać na szykany ze strony niemieckich stowarzyszeń wojskowych.

W czasie rozpraw nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości zabrał głos poseł sędzia Motty i żądał wyznaczenia wyższej kwoty na utrzymywanie tłómaczów w sądach W. Ks. Poznańskiego. Domagał się także wybierania ich z grona ludzi światłych i dobrze językiem polskim władających, w obec bowiem miniaturowej liczby sędziów, rozumiejących po polsku, rzetelny wymiar sprawiedliwości polega teraz głównie na dokładnem sprawowaniu urzędu tłómacza.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Apostata Marceli Popiel, który w nagrodę za starania około „przyłączenia unitów do wiary ojców“ został prawosławnym biskupem witebsko-połockim, opuszcza obecnie posadę, gdyż ma być powołanym na stałego członka rządzącego synodu. *Pol. Corr.* donosząc o tem dodaje, iż odwołanie to zostaje w związku z toczącemi się właśnie rokowaniami z kuryą dla ostatecznego uregulowania stosunków między nią i rządem rossyjskim. Watykan postawił jako jeden z warunków ugody wydalenie pomienionego biskupa z witebsko-połockiej dyecezyi.

Z Petersburga piszą do *Schl. Ztg*, iż pod względem nihilizmu ujawnia się stanowczy zwrot na lepsze. Od pewnego czasu nic już nie słychać o zamachach i spiskach lub jakiejkolwiek działalności nihilistów a najlepszym w tej mierze dowodem jest fakt, iż w fortecy petropawłowskiej nie znajduje się obecnie w śledztwie ani jeden podejrzany o knowania nihilistyczne.

Dnia 8-go stycznia w wiosce Kasiłowie, rowieńskiego powiatu, zamieszkanej przez Czechów, którzy w zeszłym roku przyjęli prawosławie, obchodzono uroczystość poświęcenia urządzonej tymczasowo cerkwi. Inicyatywę założenia cerkwi, wyszła od „nowo nawróconych“, popierał protojerej Metelskij, zawiadujący sprawami religijnemi Czechów w gubernii wołyńskiej. Podczas uroczystości odbył się ślub jednej pary młodej, a to, jak pisze *Kijewlanin*, celem zaznajomienia nowych wyznawców prawosławia z obrzędami religijnemi. Po skończonej ceremonii jeden z Czechów zaprosił gości na obiad, podczas którego sąsiedni właściciel ziemski, honorowy sędzia pokoju powiatu ostrogskiego, rzeczywisty radca stanu, p. Sołncew, miał do „nowonawróconych“ przemowę, której główną treścią było to, iż skoro przyjęli prawosławie, „stali się tem samem duszą i ciałem, i na zawsze „szczęśliwymi“.

Ministerstwo komunikacyj, mając na względzie tę okoliczność, że zarządy dróg żelaznych w ten lub ów sposób mogą zapobiegać katastrofom, ma zamiar, jak donoszą dzienniki, ustanowić nowe przepisy o odpowiedzialności kolei względem podróżnych, a mianowicie: 1) za śmierć człowieka droga żelazna obowiązana wypłacić 10.000 rs. osobie osieroconej; 2) kalectwo wynagradza się jednorazowem wsparciem i pensyą dożywotnią, równą tej, jaką okaleczony otrzymywał w chwili nieszczęśliwego wypadku; 3) wysokość innego rodzaju wynagrodzeń określi sąd, stosownie do przedstawionych dowodów.

Na zapytanie jednego z kuratorów okręgów naukowych: czy projektowana w szkołach realnych od drugiej klasy nauka języka francuskiego będzie obowiązująca, czy też pozostawiona do woli uczącej się młodzieży, ministerstwo oświaty wyjaśniło: że z przyszłym rokiem szkolnym w nowozreformowanych szkołach realnych nauka języka francuskiego, na równi z niemieckim, ma być uważaną za obowiązującą dla wszystkich uczniów.

Kolegium kardynałów.

Skutkiem mianowania na ostatnim tajnym konsystorzu trzech nowych kardynałów, św. kolegium liczy obecnie 62 członków, między tymi 17, którzy jeszcze z rąk Papieża Piusa IX otrzymali kapelusze kardynalskie. Ośm miejsc jest nieobsadzonych. Liczba kardynałów-biskupów wynosi 5, kardynałów - księży 44, kardynałów - dyakonów 13. Przy kuryi rezyduje 30 kardynałów, mianowicie 24 włoskiej narodowości, 3 niemieckiej, i po jednym polskiej, francuskiej i angielskiej. W innych prowincyach włoskich znajduje się 11 kardynałów, w Austro-Węgrzech 5, we Francyi i Hiszpanii po 4, w Anglii i Portugalii po 2, w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, w Kanadzie, Australii i Afryce po jednym. Najstarszym pod względem nominacyi a zarazem wieku między rezydującymi w Rzymie purpuratami jest kardynał Martel, pierwszy dyakon, który ukończył właśnie 83 lat; czterech innych liczy 80 do 82 lat, sześciu od 70–80 lat, jedenastu od 60—70, siedmiu od 50—60, a jeden, właśnie sekretarz stanu, Rampolla, 46 lat.

Z kardynałów rezydujących po za Rzymem, najstarszy wiekiem jest kardynał-dyakon Newman, urodzony r. 1801, najmłodszym arcybiskup Benewentu, kardynał Siciliano di Rende, urodzony w r. 1847, a należący do św. kolegium od 14 marca 1887.

Pięciu kardynałów zostało powołanych z zakonu Benedyktynów, dwóch z zakonu Dominikanów i kongregacyi Oratoryanów, po jednym z zakonu Kapucynów i Jezuitów.

Leon XIII w ciągu jedenastoletniego swego pontyfikatu kreował 57 kardynałów, z których 12 już zmarło. Za obecnego Papieża zmarło w ostatnich czasach czterech kardynałów, kreowanych jeszcze przez Papieża Grzegorza XVI i 43 którzy otrzymali kapelusze z rąk Papieża Piusa IX.

KRONIKA

Lwów 19 lutego

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Malinówka, w powiecie brzozowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki**, przejechał wczoraj rano przez Kraków, udając się z Wiednia do Rzeszowa.

— **Z Koła literacko-artystycznego**. Program produkcyi na raucie dnia 20 lutego 1889 r. zawiera: 1) Wiersz powitalny Rodocia. 2) Donizetti: „La Zingara“, odspiewa panna Patkiewicz. 3) Fortepian, p. Wszelaczyński. 4) Spiew solo, p. Br. Wysocki. 5) Deklamacya, p. Wojdałowicz. 6) Tosti, pieśń, panna Patkiewicz. 7) Kwartet „Lutni“. W czasie pauzy: „Kto winien?“, scena dramatyczna A. Urbańskiego, odegrają panna Pysznik i p. Frenkel. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Na wieczorku akademickim**, który się odbędzie pojutrze, we czwartek, na dochód „Bratniej Pomocy“, następujące panie sprawować będą obowiązki gospodyń: Baranowska, Benoniowa, Biernacka, Blumenfeldowa, z Kieszkowskich Dąbrowska, Długoszowska, Dzieduszycka, Frenklowa, Gayerowa, Gieszkowska, Gorecka, Gostyńska, Ihnatowiczowa, Koliszerowa, Kierekjartowa, Kiernigowa, Kropiowska, Kubicka, Lamowa, Librewska, Lilienfeldowa, Longchampsowa, Łopuszańska, Mecherzyńska, Mochnacka, Moszyńska, Niedzielska, Parnasowa, Poźniakowa, Reissowa, Rewakowiczowa, Sawczyńska, Simonowiczowa, Stachowicz-Grekowa, Wajglowa, Zdańska, Zieleńska, Zimajerowa, Zipsowa, Żelazowska Tańce prowadzić będziep. Adolf Abrahamowicz, Wieczorek odbędzie się w sali kasyna miejskiego.

(*m*) **Ruch budowlany** we Lwowie będzie w tym roku wcale ożywiony. Przedewszystkiem zostaną wykończone budowle rozpoczęte w r. z. a więc w pierwszym rzędzie monumentalne gmachy na pomieszczenie Dyrekcyi poczt i telegrafów, gr. kat. seminaryum, dalej c. k. archiwum map przy ulicy Łyczakowskiej i koszar dla żandarmeryi na rogu ulicy Kopernika i Lwa Sapiehy. Z mieszkalnych domów prywatnych będą wykończone między innemi: trzy dwupiątrowe kamienice przy ulicy Gródeckiej; dwie dwupiątrowe kamienice przy nowej ulicy łączącej ulicę Zimorowicza z ulicą Lelewela; jedna 2piątrowa kamienica przy ulicy św. Marka; jedna 2piątrowa kamienica na rogu placu Krakowskiego i ulicy Żółkiewskiej; trzy 2piątrowe kamienice przy nowej przecznicy z ulicy Sapieżyńskiej, naprzeciw gmachu szkoły politechnicznej; trzy 1piątrowe kamienice przy ulicy J. Zamoyskiego: trzy 1piątrowe domy przy ulicy Campiana i Kochanowskiego; kilka will przy ulicy H. Dąbrowskiego, Teatyńskiej i t. d. Pomijamy bardzo liczne budowle mniejsze rozpoczęte w r. z. w rozmaitych częściach miasta a wyliczymy teraz gmachy publiczne i okazalsze domy mieszkalne, których budowa ma się rozpocząć na wiosnę lub w ciągu sezonu budowlanego r. b. A więc w pierwszym rzędzie rozpocznie się prawdopodobnie budowa gmachu dla gal. Kasy oszczędności, dalej budowa gmachów okazałych na pomieszczenie miejskiego muzeum przemysłowego, szkoły przemysłowej i szkoły Konarskiego na placu *Castrum*; budowa pałacu Alfreda hr. Potockiego przy ulicy Kopernika, gdzie zbudowano już w r. z. oficyny dla służby i stajnie. Z budynków publicznych stanie przy ulicy św. Zofii i Dwernickiego bursa Towarzystwa pomocy naukowej, a przy ulicy Kurkowej dobudowane zostanie skrzydło przy klasztorze pp Franciszkanek. W r. b. zostanie zapewne ukończoną restauracya kościoła p. p Sakramentek. Co do domów mieszkalnych ma p. Mojżesz Rapp budować dwie dwupiątrowe kamienice na rogu ulicy Piekarskiej i Żulińskiego obok domu p. Orłowskiego; na rogu ulicy Piekarskiej i ulicy Pańskiej, w miejscu dzisiejszego hotelu podolskiego, ma stanąć nowy hotel *garni*. a obok niego, w ulicy Piekarskiej mają stanąć dwie nowe dwupiątrowe kamienice p Hausmana. Ten sam właściciel zamierza budować nowe dwupiątrowe domy w nowej przecznicy naprzeciw Szkoły Politechnicznej. Przy placu Chorążczyzny, w miejsce parterowego domku pod l. 19 w którym przed 8 laty zamordowano rodzinę Korkesów, stanie 2-piątrowa kamienica p. Stachiewicza, a przy tym samym placu rozpocznie prawdopodobnie Towarzystwo prywatnych oficyalistów budować dalszą część 2-piątrowej kamienicy, której budowa, w myśl zeszłorocznej uchwały walnego zgromadzenia, miała się rozpocząć jeszcze w jesieni r. z. Przy ulicy Ossolińskich, na gruntach p. Kozłowskiego, ma p. Hescheles zbudować 2-piątrową kamienicę. Realność pp. Rudolfów przy ulicy Trzeciego Maja przeszła na własność p Dzikowskiego, który w tem miejscu zamierza zbudować okazały dom mieszkalny. Zmieni się także róg ulicy Kościuszki i plac Smolki, gdzie obecnie stoi niekształtna realność 1-piątrowa pp. Ł.; jej miejsce ma zająć okazały 3-piątrowy budynek. W przecznicy łączącej ul. Zimorowicza z ul. Lelewela zamierza p. Dybuś wybudować kilka 2-piątrowych domów, przez co przecznica ta będzie już całkiem zabudowaną i uporządkowaną; szkoda tylko, że wejście do niej po prawej ręce od ulicy Zimorowicza, szpeci jeszcze dom parterowy z czasów, w których Chorążczyzna należała do przedmieść odległych i wcale niezaludnionych. Na rogu ulicy Kurkowej i św. Antoniego, naprzeciw klasztoru pp. Franciszkanek, zamierza p. Kirschner zbudować willę. Przy ulicy Żółkiewskiej i Szkolnej, w miejscu zajętem dotychczas przez parterowy domek, w którym niegdyś mieścił się szynk bł. p. Bergera, ma p. Kunicki zbudować duży 2-piątrowy dom. Zniknie także z powierzchni Lwowa szpetna 3-piątrowa kamienica pod l 14 przy ulicy Batorego, naprzeciw sądu karnego, a miejsce jej zajmie okazalsza budowa. Szereg projektowanych w r. bież. budowli nie jest jeszcze wyczerpany powyższą notatką; na każdy wypadek ruch budowlany, który w porównaniu z r. 1887, osłabł nieco w r. z, ożywi się znowu w r. b., co tylko z radością powitać wypada, bo jakkolwiek Lwów, począwszy od r. 1873, — dzięki rozumnej gospodarce Reprezentacyj miejskich i właściwemu postępowaniu kapitalistów, którzy część swoich kapitałów lokują w rentujących się domach mieszkalnych — zmienił się do niepoznania, to w kierunku pięknego, regularnego i okazałego zabudowania stolicy kraju tej miary co Galicya, jest jeszcze wiele do zrobienia.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Fizyki szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Luźna komunikacya przez p. Sołtyńskiego „O węglu prasowanym“ (z okazami). 2) Luźna komunikacya przez p. Sikorskiego „O izohypsografie własnego pomysłu“ (z okazami).

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ odbędzie się w niedzielę dnia 24 lutego 1889 o godzinie 3 po południu w kancelaryi Towarzystwa, Rynek l. 17 we Lwowie. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie i potwierdzenie protokołu z dnia 11 marca 1888 r. 2) Zatwierdzenie rachunków za r. 1888. 3) Uzupełniający wybór 3 członków wydziału. 4) Wybór sądu polubownego i komisyi rewizyjnej. 5) Wnioski członków.

= **Zuchwała kradzież.** Panu T. skradziono z zamkniętego pomieszkania pod l. 3 przy ulicy Kołłątaja, z biurka zamkniętego kwotę 700 zł. Sprawca tej kradzieży wiedział o miejscu przechowywania tych pieniędzy, w którem przed kilku dniami znajdowała się znaczniejsza kwota i był w posiadaniu dorobionych kluczów.

— **Zapiski policyjne.** P. Adolf Gajewski, rządca dóbr w Romanowie, powiatu bobreckiego, zgubił w drodze z Dzwinogrodu do Dawidowa, torbę podróżną zawierającą: tużurek, czarną kamizelkę, ciemne spodnie w białe paseczki, drugie jasne, dwie pary bucików i bieliznę, wart. 100 zł. — Znalezioną łyżeczkę srebrną, znaczoną gotyckiemi literami J. K., może właściciel odebrać w policyi.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 19 lutego 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-zachodni, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była —4·5°C, najwyższa —1·0°C, najniższa —8·4 C dziś w nocy.

Rano polatywał śnieg, którego opad wynosi 0·7 mm.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Norwegii; zwyżka 780 do 775 we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 766 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 19 lutego b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około —4 C, niebo przeważnie zamglone a powietrze wilgotne; śnieg, opad nieznaczny.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu pp. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2., od dnia 9 do 16 lutego b. r.: pani N. N. 5 zł., hr. Aleksander Fredro 10 zł., pani Józefa T. 2 zł., przewielebny ks. biskup Puzyna 10 zł.; razem 27 zł. Rozdano od dnia 9 do 16 lutego b. r. 2084 porcyj zupy i 2076 porcyj chleba.

— **Dla dotkniętych powodzią** mieszkańców Bukowiny złożyła w starostwie borszczowskiem gmina Załucze 2 zł.; w starostwie staromiejskiem gr. kat. parafianie w Felsztynie 2 zł.

— **Wypadek kolejowy.** W nocy na 15 b. m., podczas silnego wiatru i zamieci, pociąg idący z Kasiny do Dobry, w powiecie limanowskim, najechał starszego dozorcę Szymona Karczmarczyka, który znalazł śmierć pod kołami. Smutny ten wypadek przypisać należy samemuż Karczmarczykowi, który wbrew przepisom szedł środkiem toru, mając w dodatku głowę otuloną kapiszonem i dużym szalem, tak, że nie mógł słyszeć nadchodzącego pociągu.

— **Pożar** zniszczył do szczętu piłę parową firmy Hoffmann w Zywcu. Ubezpieczona strata wynosi 40.000 zł. Przyczynę pożaru przypisać można li wypadkowi

Ś. p. J. I. Kraszewski przeznaczył zbiór listów i całą swą korespondencyę dla biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, a c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia upoważniło dyrektora tej biblioteki do przyjęcia legatu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Strussowie, w Galicyi, po krótkich cierpieniach Juliusz hr. Starzeński, syn hr. Michała, właściciela Olejowa i Gabryeli z hr. Starzenskich. Pogrzeb odbędzie się jutro w Strussowie.

We Lwowie Wiktor Barański, inżynier kolejowy, w 34 roku życia.

W Warszawie, ks. Józef Justyn Strzałecki, ostatni rektor b. szkół pijarskich w Warszawie. Po ich zniesieniu nauczał w szkołach świeckich i w r. 1845 wysłużył emeryturę. Następnie podróżował, głównie w celach naukowych, po Niemczech, Francyi i Anglii, od r. 1860 napowrót stale osiadł w Warszawie, a przestawszy pełnić obowiązki kapłańskie, oddał się naukom. Ulubionem jego zajęciem były badania literatury klasycznej i matematyka; pracował nad historyą matematyki w Polsce, do której znaczne nagromadził materyały. Corocznie robił wycieczki zagranicę. Człowiek był uczciwy, wykształcony, miły w obejściu i pożądany w towarzystwie.

W Bonn znakomity geognosta i mineralog **Dechen**, starszy starosta górniczy i rzeczywisty tajny radca, w 88 roku życia.

W Częstochowie artystka dramatyczna, Lwowianka, Franciszka **Swaryczewska**, która grywała na scenach: lwowskiej, krakowskiej i poznańskiej, a w ostatnich czasach bawiła w towarzystwie p. Szymborskiego. S. p. Swaryczewska zmarła nagle podczas przedstawienia, rażona atakiem apoplektycznym. Nieboszczka, wielce użyteczna aktorka charakterystyczna, zostawiła w gronie kolegów najlepszą pamięć, jako pracowita i dobra kobieta.

W Monachium, profesor tamtejszego uniwersytetu, Franciszek **Holtzendorff**. Zmarły był jednym z najwybitniejszych prawników współczesnych, a zarazem odznaczał się charakterem bez skazy. Przed kilku laty wydał Holtzendorff słynną broszurę w której ostremi słowy karcił szerzącą się się z dniem każdym więcej we wszystkich niemal sferach ludności niemieckiej zarazę serwilizmu. Zmarły był także jednym z najwybitniejszych i najczynniejszych członków międzynarodowej ligi pokoju. W głośnym procesie Arnim'a, Holtzendorff obok Munckl'a i adwokata poznańskiego Dockhorn'a był obrońcą byłego ambasadora.

— **Centralna komisya archeologiczna** w Wiedniu odbyła dnia 11 z. m. posiedzenie, na którem między innemi konserwator dr. Szaraniewicz zdawał sprawę z wykopalisk, dokonanych w jednym z kurhanów pod Tenetnikami, w rohatyńskiem.

— **W operze nadwornej** wiedeńskiej występowała w tych dniach po raz pierwszy młodziutka spiewaczka, panna Irena Abendrothówna, o której talencie, niepospolite rokującym nadzieje, była mowa w Izbie sejmowej podczas rozpraw nad subwencyami na cele artystyczne. O występie tym tak się wyraża fachowy sprawozdawca *Neue fr. Presse*: „Zaledwie 17-letnie wątłe dziewczę, pochodzenia polskiego, wystąpiło dziś po raz pierwszy w roli Aminy w *Lunatyczce*. Młodociana spiewaczka posiada niezwykłą biegłość, która się objawia lekkością i pewnością tak w staccatach jak w pasażach wiązanych, zwłaszcza w długo wytrzymywanych trylach. Intonacya jej jest czysta, deklamacya świadczy o doskonałej włoskiej szkole. Nie tremoluje ona, tony z głowy umie wydobywać bardzo pięknie i pewnie. Właściwa dusza spiewu, uczucie i wyraz dramatyczny są u niej dopiero w zawiązku; szczególniej gra jest jeszcze tak wymuszoną i mało swobodną, jak tego można oczekiwać po kimś początkującym, ze sceną nieobeznanym. Czy uzdolnienie dramatyczne jest w debiutantce ukrytem, pokaże przyszłość dopiero; że talent muzyczny znakomity jest, niema wątpliwości. Szkoda, że głos panny Abendroth, dobrze wyrównany wysoki sopran, jest tak cienkim, iż wrażenie wywołuje tylko w solach i to przy najdyskretniejszym akompaniamencie. Panna A. przyjętą została przez publiczność bardzo przychylnie. Po andante ostatniej jej aryi, odspiewanem niezmiernie subtelnie, podniosły się głośne i długotrwające oklaski, a przy końcu opery była szczęśliwa debiutantka kilkakrotnie wywoływaną."

— **P. Julian Zakrzewski**, znany tenor tutejszej opery, objął kierownictwo opery w Kazaniu.

— **Na kolejach belgijskich** zdarzył się już trzeci w ciągu tygodnia wypadek. Według dziennika *Peuple*, rozerwał się dnia 14 b. m. pociąg towarowy wyprawiony z Châlons do Namur pod Ayl; część wagonów cofnęła się w kierunku Ayl, gdzie pociąg nadchodzący z Namur wpadł pomiędzy wagony. Naczelnik dworca został silnie skaleczony. Wagony pociągu nadchodzącego z Namur, tudzież wagony pociągu towarowego zostały znacznie uszkodzone.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z TEATRU

(Korneliusz Voss, komedya w 4 aktach Franciszka Schöntana, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej 15 bm.)

Autor wtajemnicza widza w stosunki miniaturowego książęcego dworu. Główną postacią komedyi jest młody książę Kurt Schöningen-Klaustal, używający tytułu Jego Wysokości, któremu jednak tytuł ten tak widocznie cięży, że nieraz przybiera fantastyczne nazwiska, aby się módz lepiej bawić, bez tych ograniczeń, jakie wysokie stanowisko tworzy. Bawił się też książę Kurt wybornie w Gastein, gdzie grał rolę malarza nazwiskiem Korneliusz Voss i jako taki zaglądał czule w piękne oczęta hrabianki Pauliny Pernwald, córki radcy gabinetowego Ernesta Leopolda, panującego księcia na Falkenburgu. Ten książę, którego widz poznaje osobiście dopiero w ostatniej odsłonie, jest wujem swawolnego księcia Kurta i pragnąłby go ustalić, żeniąc z księżniczką Matyldą, której widz nie zna wcale, ale która nie zdołała widocznie usidlić serca księcia Kurta, bo wobec tej propozycyi czmychnął do Drezna, a nawet zamyśla uciec do Rossyi, aby czas jakiś oddać się polowaniu na niedźwiedzie.

Z tem postanowieniem przychodzi, aby się pożegnać, do przyjaciółki swej, baronowej Henryki Feldheim, która zrządzeniem losu jest kuzynką hr. Pernwalda, radcy gabinetowego księcia na Falkenburgu, a zatem ciotką pięknej jego córki Pauliny. Pan radca gabinetowy otrzymuje tymczasem misyę od księcia Ernesta Leopolda odszukania księcia Kurta, misyę trudną do spełnienia, którą wszakże pan radca, ufny w swoje dyplomatyczne zdolności, spodziewa się spełnić znakomicie. Tymczasem książę Kurt, nie domyślając się, iż jest poszukiwanym przez hr. Pernwalda, którego osobiście nie zna, przybywa do domu baronowej i tam najniespodziewaniej spotyka dobrą swą znajomę z Gastein, uroczą Paulinę. Niespodzianką jest to spotkanie dla wszystkich, a widocznie bardzo miłą dla Pauliny, która księcia Kurta wita z całą poufałością naiwnego dziewczątka, jako znanego sobie z Gastein miłego malarza Korneliusza Vossa, którego wspomnienie widocznie silniejszem wrażeniem wyryło się w jej serduszku. Niespodzianką jest to spotkanie i dla baronowej, która z najwyższem zdziwieniem z naiwnego szczebiotania Pauliny dowiaduje się o całej historyi w Gastein i o roli, jaką tam książę odgrywał. Zacna baronowa nie zdradza jednak przyjaciela, owszem w kilku słowach wtajemnicza go jakie mu niebezpieczeństwo grozi ze strony ojca Pauliny. I on też właśnie w tej chwili nadchodzi a dowiedziawszy o przybyciu malarza Vossa ogromnie się cieszy, otrzymał bowiem doniesienie, że książę Kurt z malarzem tego nazwiska był w ścisłych stosunkach przyjaźni. Książę oczywiście temu nie przeczy i jako rzekomy malarz Voss przyrzeka panu radcy, że go wprowadzi na ślad zaginionego Kurta, rad z tej sytuacyi, która mu pozwala starego dyplomatę wyprowadzić w pole.

Jak już z tego założenia widzimy, sytuacya przedstawia się doskonale, węzeł komiczny sztuki zawiązany oryginalnie i w sposób umożebniający dalsze najrozmaitsze zawikłania. Z jednej strony zarozumiałość zabawna hr. Pernwalda, który ma wysokie mniemanie o swoim dyplomatycznym sprycie, z drugiej niebezpieczeństwo, w jakiem się znajduje książę Kurt, w którego sercu budzi się coraz silniejsza miłość dla Pauliny, wreszcie naiwność sympatyczna tego dziewczęcia, która ani się domyśla w ubogim malarzu Vossie przedstawiciela panującej książęcej rodziny, — wszystko to stanowić mogło wątek znakomitej, lekkiej i bardzo zabawnej komedyi. Pod piórem takiego Labiche'a temat ten stałby się niewyczerpaną skarbnicą dowcipów i komicznych zawikłań. Schönthan zrobił z tego wcale dobrą komedyę, napisaną prawie bez zarzutu pod względem scenicznym, grzeszącą jednak brakiem należytego ruchu i nie budzącą zrazu zbyt wielkiego zajęcia. Przedmiot sam przez się, tak jak ujęty został, nie nadawał się do komedyi w wielkim stylu. Hr. Pernwald mógłby był wprawdzie dać temat do politycznej satyry, ale w oświetleniu jakie autor nadał tej postaci i w warunkach, wśród jakich ją umieścił, pozbawił ją sam takiego znaczenia, które by mieć mogła.

Była więc inna droga — farsy. Ale hr. Pernwald Schönthana za mało jest komiczny do farsy, nie odpowiada zaś warunkom satyry i dla tego w całości jest postacią dobrą, ale raz za mało poważną a raczej za mało ważną, to znów za mało komiczną. I cały ten utwor utrzymuje się ciągle na granicy między komedyą wyższą a farsą, — w tem też główny błąd sztuki, która w tonie swoim nie jest zdecydowaną. Tam gdzie jeden lub drugi rodzaj przemaga, tam utwór staje się doskonałym; jak np. sceny, gdy hr. Pernwald w ciągłem a nadaremnem poszukiwaniu ks. Kurta, ofiarowuje malarzowi Vossowi swoją wysoką protekcyę, gdy go traktuje z lekceważeniem, a nie widząc powodu tajenia się przed taką mizerną osobistością z własnemi wybrykami, przyznaje się, iż lubi wesołe śniadanka i kolacyjki z szampanem itd., że płacąc długi księcia Kurta u lichwiarza Eliasza, sam skorzystał z tej znajomości, aby zasilić swoje finanse, nadszarpnięte w wesołem towarzystwie przyjaciół księcia, którzy mu także niby dopomagają w odnalezieniu jego śladów; gdy wreszcie proponuje rzekomemu Vossowi, aby z nim poszedł na śniadanko z szampanem i wychodząc, — on radca gabinetowy księcia — spiewa, podskakując:

Książę na Falkenburgu
Zgrał się jak szewc!

W tych scenach hr. Pernwald jest doskonałym, — bo zdecydowanym typem farsy lub operetki. Ale nagle przeskakuje autor w ton inny; po licznych a dość długich scenach, w których niepoślednią gra rolę niejaki p. Arnold Beckers, głupkowaty jegomość, przyczepiony do komedyi niewiadomo dlaczego, który się naprzód kocha niby w Paulinie a potem nagle przerzuca się do baronowej, która także ni ztąd ni zowąd i niewiadomo z jakiego powodu w nim się rozkochała. — Po tych tedy scenach, które rozrywają tok akcyi, tworząc odrębny epizod w luźnym z całością pozostający związku, a niepodnoszący zgoła poziomu utworu — mamy znowu całe ustępy doskonałej komedyi w wyższym stylu jak np. prawie wszystkie sceny pomiędzy Paulina i mniemanym malarzem Vossem, pełne wdzięku i świeżości. Tu przedewszystkiem podnieść musimy scenę kulminacyjną, rzeczywiście wyborną, w której Voss zdradza swoje incognito wobec Pauliny. Książę Kurt wybrał się na jakieś dworskie przyjęcie; przyozdobiony jest zatem we wszystkie swoje ordery. W tym stroju wchodzi do baronowej Pernwald, pewny, że Pauliny nie będzie, bo wyjechać miała na ślub kuzynki. Ale Paulina powraca wcześniej w nadziei, że Vossa u ciotki zastanie; książę przerażony ubiera się w futro, okrywając nim zdradające go ordery a na zapytanie Pauliny, oświadcza, że mu zimno, że ma dreszcze, że się przeziębił. Ona w trwodze o zdrowie malarza, którego kocha, umieszcza go koło kominka i sama przy nim usiada, otulona również futrem, którego zdjąć nie chce, bo suknia jej zbyt wycięta, ramiona obnażone — a w takim stroju ona wobec „niego" spaliłaby się ze wstydu... Pot występuje na czoło księcia, który w futrze, przy kominku, smarzy się formalnie — ale niebawem zapomina o wszystkiem, — po raz pierwszy zaczyna wyraźnie mówić Paulinie o swojem dla niej uczuciu i po raz pierwszy ona swych uczuć utaić nie zdolna! Nagle rozchyla się futro księcia, ordery zabłysły, Paulina zrywa się przerażona — futro spada także z jej cudownych ramion i ona z wyrazem przerażenia na twarzy staje w całym blasku swej urody przed księciem.... Incognito zdradzone! Ubogi malarz jest księciem Kurtem, o którym Paulina ma najokropniejsze wyobrażenie.... Tego księcia nazywają „motylkiem", a gdy o nim mowa, młodym panienkom każą z pokoju wychodzić! Paulina Pernwald mogła kochać ubogiego malarza Vossa, ale za takiego księcia „motylka" ona nigdy nie wyjdzie!... Jest zatem chwila oburzenia, potem chwila wahania, potem milczenie, wśród którego książę rozmaite czułe opowiada rzeczy, a wreszcie nadchodzi chwila rozkoszy dla księcia, gdy Paulina, zwalczona uczuciem, rzuca mu się w ramiona i szepce: ja cię kocham!..

Na tej scenie wolelibyśmy, aby się komedya kończyła. Pozostaje jeszcze bardzo niesmaczny akt czwarty, w którym najniepotrzebniej występuje sam Ernest Leopold, dobrze już podstarzały książę, który rozpowiada Paulinie, swojej chrzestnej córce, jako już odstąpił od zamiaru ożenienia ks Kurta z księżniczką Matyldą, bo.... bo.... sam się w niej zakochał, ale nie wie czy posiada wzajemność. Na to Paulina deklamuje (oczywiście!) jakieś sentymentalne wiersze, czem go przekonywa, że Matylda go ubóstwia i skłania do pogodzenia się z ks. Kurtem, który się pojawia, aby otrzymać od Ernesta Leopolda czuły uścisk i błogosławieństwo na swój związek z Pauliną. Przed zapadnięciem kurtyny pojawia się jeszcze na scenie druga para zakochanych, mianowicie baronowa Henryka, sentymentalnie zawracająca oczy ku trywialnej postaci dorobkiewicza Baekiersa, przystrojonego w cudaczny uniform konsula kolumbijskiego. Na tym operetkowym efekcie kończy się wszystko....

Niedawno widzieliśmy tę komedyę w znakomitej interpretacyi artystów Burgteatru. Wyznajemy, iż obawialiśmy się zbyt jaskrawej różnicy, idąc na pierwsze przedstawienie tego utworu do teatru naszego w piątek ubiegły. Obowiązani jesteśmy z całą szczerością oświadczyć, że pominąwszy różnicę łatwą do pojęcia w urządzeniu sceny i akcesoryach — w grze artystów, doprawdy, prawie żadnej nie było. Najważniejszą rolę, hrabiego Pernwalda, grał w Wiedniu Gabillon, u nas pan Frenkiel. Różnica główna polega w tem, że artysta wiedeński pojął tę postać żywiej, czynił ją z umysłu komiczniejszą. P. Frenkla wprowadził w błąd ton zmienny utworu, chwilami artysta chciał swojej interpretacyi nadać barwę satyry i tem nieco pobłądził, chociaż zresztą grał wybornie, bez zarzutu. Nadanie wszakże tej postaci nieco więcej komizmu, trzymanego ściśle w granicach artystycznej miary, ożywiłoby niewątpliwie całość. Drugą pierwszorzędną rolę Pauliny, grała w Wiedniu p. Hohenfels, u nas panna Pysznikówna. Jeżeli artystka wiedeńska ma więcej rutyny, więcej obycia się z wielką europejską sceną, to artystka nasza ma wdzięk nieopisany, którym celuje, ową nienaśladowaną a zupełnie jej właściwą „sprytną naiwność", jakieś komiczne a oryginalne zacięcie w ruchach, wyrazie twarzy, uśmiechu, spojrzeniu. Jest tam dużo wdzięku, czasem błysk uczucia, a najwięcej tego... pociągającego sprytu, wobec którego książę Kurt musiał sobie nieraz powtarzać w duchu: ..a nie wwódź nas na pokuszenie! — A że powtarzał to sobie napróżno, że uległ, to doprawdy łatwiejszem było do pojęcia w piątek, niż przed kilku tygodniami w Burgteatrze...

Pan Kwieciński z trywialnej postaci Baekersa stworzył typ doskonały w całem tego słowa znaczeniu, — o wiele był naturalniejszy niż artysta wiedeński, a w werwie nie ustępował mu wcale — zgoła grał tak, jak to potrafi p. Kwieciński... gdy jest w dobrem usposobieniu i gdy rola mu odpowiada. Pani Nowakowska w roli baronowej grała jak zwykle bardzo poprawnie i z tym wyższym zakrojem, który zachowała z dawnych, dobrych tradycyj; p. Zboiński, jako książe Ernest Leopold, wydał się nam nawet po Sonenthalu bez zarzutu a w ruchach i tonie naturalniejszym. Pan Woleński jako książę Kurt był doskonałym w tonie i całem pojęciu roli. Pan Walewski z drugorzędnej postaci Engelberta sekretarza hr. Pernwalda, stworzył typ charakterystyczny, umiał nadać mu odrębną cechę i ani na chwilę nie wypadł z roli. Pani Wisłobodzka była bardzo milutką subretką.

A całość?... Otoż to najsłabsza strona naszych przedstawień... Całość miała za mało ruchu, za mało życia, tempo było za powolne, dyalog, i tak dość ciężki, jeszcze się cięższym wydawał, — ale żeby całość była odpowiednią, na to potrzeba dłuższych przygotowań, prób ciągłych i przynajmniej choć jednej próby generalnej. Utrzymuje się twierdzenie, że to w teatrze naszym niemożebne...

W każdym razie należy przyznać, że Korneliusz Voss przedstawiony był z większą niż inne sztuki starannością; salon baronowej urządzono z pewną, niezwykłą elegancyą. Sądzimy też, że komedya ta powinna się dłużej utrzymać w repertoarze, na co zasługuje i sama treść utworu, wiele niepospolitych mającego zalet i gra artystów naszych w całem znaczeniu tego wyrazu wyborna.

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kraków, 18 lutego.

(*Wywóz węgla kamiennego*).

(#) Ze względu na niedostateczny dowóz angielskiego węgla kamiennego do Gałaczu, niemniej z powodu, iż ostatniemi czasy znacznie się podniosły ceny drzewa w Rumunii, zmuszoną jest obecnie Rumunia pokrywać część swego zapotrzebowania węgli kamiennych dostawami z Austryi, które preliminowano mniej więcej na 3.000 wagonów, każdy po 10.000 kilogramów. Ponieważ taki wywóz może mieć powodzenie tylko przy obniżonych pozycyach frachtowych, przeto odbędą się w tej mierze narady przedstawicieli kolei północnej Cesarza Ferdynanda, kolei Karola Ludwika i lwowsko-czerniowieckiej kolei. Równocześnie węgierska kolej państwowa wzięła pod rozwagę kwestyę wywozu węgierskich węgli do Rumunii, a tym sposobem otworzyłby się dla węgierskiego węgla kamiennego nowy teren zbytu.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 19 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6·55 do 7·10, żyto 5·30 do 5·60, jęczmień browarny 5·50 do 6·75, owies 5·40 do 6·25, groch 6 — do 10·50, wyka 5·25 do 5·75, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 52·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 56·—, koniczyna szwedzka 55.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·30 do 7·20, żyto 5·10 do 5·35, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5·25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·60, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 59.·— koniczyna biała 45·— do 56·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·10 do 7 —, żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do

*) Przedruk wzbroniony.

35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 80.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów 14·60 do 15·— zł.

Usposobienie mdłe. Tylko nasiona do zasiewów wiosennych znajdują odbiorcę.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1888, w 476 gorzelniach wywarzono ogółem 6,773.466$^{37}/_{100}$ opodatkowanych stopni alkoholu: Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie brodzkim 94 w których wywarzono 1,387.570$^{10}/_{100}$ opodatkowanych stopni alkoholu, następnie w tarnopolskim 76 (1,004.180), rzeszowskim 56 (559.668), przemyskim 45 (677.144), tarnowskim 42 (282.236$^{75}/_{100}$), kołomyjskim 34 (465.072), sanockim 30 (280.958), stanisławowskim 28 (464.195$^{52}/_{100}$), krakowskim 25 (1.165.701), lwowskim 20 (229.392), samborskim 20 (227.916), w powiecie skarbowym nowosądeckim 6 (30.064).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1888 ogółem było w ruchu 163 browarów galicyjskich, w których wywarzono 65.338 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 23, było w ruchu w powiecie rzeszowskim, wywarzono 5.437 hekt., następnie w powiecie brodzkim 21 (4.235 hekt.), w tarnopolskim 17 (5.323 hekt.), w przemyskim 17 (3.924 hekt.), w stanisławowskim 12 (4.698 hekt.), w sanockim 12 (2.229 hekt.), w nowosądeckim 12 (3.422 hekt.), w krakowskim 11 (6.349 hekt.), w lwowskim 9 (3.395 hekt.), w tarnowskim 8 (9.314 hekt.), w samborskim 8 (3.178 hekt.), w mieście Lwowie 5 (7.820 hekt.), w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (1.212 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.802 hektolitrów piwa wywarzono).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu grudniu r. 1888 wynosiła produkcya soli w Galicyi — centnarów metr. sprzedaż zaś 102.133 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1887 wynosiła produkcya — centn. metr., sprzedaż zaś 105.292 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu grudniu roku 1888 wyprodukowano o — cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 3.159 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1887.

Wiedeń, 18 lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4225 sztuk opasowego i 826 sztuk chudego. Razem 5051 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 287 sztuk opasowych, 87 sztuk chudych; z Bukowiny 38 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 1202 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 42 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Tendencya zakupna była dość słabą.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł. do 2 zł.

Nie sprzedano 11 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 47 do 52 zł., za towar przedni po 53 do 55 zł.; węgierskie woły opasowe po 47 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 58 zł.; wyjątkowo 59 zł.; z innych krajów koronnych po 50 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 60 zł., wyjątkowo 61 zł.; krowy po 50 do 56 zł.; stadniki po 50 do 52 zł. za centnar metryczny.

Bydło chude 26 do 122 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Wiceadmirał hr. Karol Bombelles, zajęty jest obecnie administracyjnem uporządkowaniem spuścizny ś. p. Cesarzewicza Rudolfa. Po uporządkowaniu spraw ekonomicznych, zostanie Dwór ś. p. Cesarzewicza i stadnina rozwiązaną, a wiceadmirał hr. Bombelles przejdzie w stan spoczynku.

Na dwóch ostatnich posiedzeniach komisyi budżetowej, obradowano nad rubryką poczt i telegrafów. Domagano się między innemi od p. Ministra handlu, aby listy i gazety przesyłano także na mniejsze stacye kolejowe pociągami pospiesznemi, a p. Minister przyrzekł żądania te uwzględnić, podobnie jak wnioski, co do lepszego uposażenia służby pocztowej. Komisya obniżyła preliminowaną rubrykę pokrycia w dziale poczt i telegrafów o 200.000 złr.

W uzupełnieniu wczorajszego telegraficznego doniesienia o niedzielnej demonstracyi w Peszcie donoszą dzisiejsze dzienniki, że tłum biorący udział w demonstracyi, nie składał się z właściwej ludności stolicy, lecz głównie z żywiołów przedmiejskich. Oprócz dwudziestu posłów, którzy szli na czele pochodu i studentów, którzy czuwali nad porządkiem, wszystkie lepsze klasy mieszkańców usunęły się od udziału w demonstracyi. Właściwe mieszczaństwo nie wzięło udziału. W pochodzie były także kobiety. Z policyi, oprócz oddziału, który torował drogę, nie było ani jednego na ulicach. — Pochód trwał pół godziny. Na bulwarze Corso, dunajowym, przemawiał dep. Polonyi i zakończył swą mowę okrzykiem *Eljen król!* przyczem pochylano chorągiew ku Budzie, zkąd jednak nie zwracano żadnej uwagi na pochód, story bowiem pałacu w Budzie były spuszczone. W czasie pochodu rozdzielono pisma podburzające, między niemi i socyalistyczne.

W kołach dyplomatycznych baczną zwracają uwagę na zamiar cesarza niemieckiego wysłania wielkiego poselstwa do Marokko, dla zawiązania stosunków. Uważają to już za początek występowania Niemiec w roli mocarstwa morskiego i kolonialnego i łączą to z okazywanem przez cesarza zamiłowaniem do marynarki, twierdząc zarazem, że na jego to życzenie czuł się i ks. Bismarck spowodowanym do zakreślenia w sprawie zanzibarskiej szerszych planów, niż zrazu zamierzał.

Petersburski korespondent *Timesa* donosi o zarządzeniach ostrożności rządu rossyjskiego na granicy afgańskiej: Zmobilizowano tam podobno 14 batalionów piechoty, kilka sotni turkomeńskiej milicyi wraz z artyleryą i kozaków. Żeglugę na Amadoryi wstrzymano. W Petersburgu obawiają się, aby obecność wojsk afgańskich w pobliżu granicy nie oddziałała szkodliwie na fanatycznych molahów Bochary.

Skrajna lewica francuskiej Izby deputowanych wydała po upadku gabinetu Floqueta odezwę do wyborców, której podpisać nie chcieli deputowani radykalni.

Odezwa brzmi:

Na posiedzeniu w dniu 14-go b. m. głosowało 218 republikanów, wiernych polityce czynu i reform, za rewizyą konstytucyi. 122 deputowanych, zwolenników stanu obecnego, głosowało przeciw rewizyi, 122 zatem, w połączeniu z prawicą i grupą Boulangera, zadało klęskę 218 republikanom. Generał, który za jedyny punkt swego programu stawił rewizyę, nie wahał się wystąpić przeciw dyskusyi. Rozstrzygniecie tedy sami, na jaką miarę zaufania zasługują ludzie, którzy codziennie atakują parlamentaryzm, a obok tego nie wahają się łamać własne słowo i zobowiązania, ażeby przez to stać się współwinnymi intryg parlamentarnych. Nic ich nie wstrzymało, gdy szło o to, ażeby obalić ministerstwo, znane z rzetelnych przekonań republikańskich. Nie zawahali się ani sparaliżować prac, ani powstrzymać ruchu interesów publicznych, ani zakwestyonować powodzenia wystawy; oni postawili wyżej swoją osobistą nienawiść i ambicyę, niż interesa ojczyzny. Wszyscy republikanie powinni ścieśnić szeregi, połączyć się, ażeby bronić republiki. Ale jedni z nich myślą, że zażegnają niebezpieczeństwo, odraczając reformy, inni zaś są przekonani, że zbawienie republiki zależy od politycznych i socyalnych instytucyj. Uczyńcie wybór. Przy zwolennikach dyktatury czekają was wszelkie niebezpieczeństwa i katastrofy. Utrzymanie obecnego stanu oznacza nieporządek i bezsilność, polityka zaś czynu i reform oznacza republikę, to jest, sprawiedliwość i wolność!

Z wersyj o nowym gabinecie obiegały wczoraj w Paryżu następujące: Méline ofiarowywał teki ministeryalne z członków radykalnych pp.: Guyot, Prével i Menard-Dorian, gdy jednak ci przyjąć nie chcieli, postanowił utworzyć gabinet z republikanów umiarkowanych. Méline prosił Freycineta, ażeby zechciał objąć sprawy zagraniczne, Freycinet odpowiedział wszakże, że jeźli współpracownictwo jego uważane jest za pożyteczne, to byłoby lepiej, gdyby prowadził dalej dzieło rozpoczęte w ministerstwie wojny. W końcu jednak uległ Freycinet osobistym naleganiom i prośbom prezydenta republiki i odpowiedział, że zdecyduje się dziś. Dautresme przyjąć miał tekę ministerstwa handlu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 lutego. Najj. Pan ułaskawił 115 więźniów odsiadujących karę w domach kary i poprawy, dziesięciu więźniom obniżył kary na jakie zostali zasądzeni wyrokiem prawomocnym, 69 zaś więźniom opuścił na czas dalszego więzienia obostrzenie kary postem.

Wiedeń, 19 lutego. Najdostojniejsza Cesarzewiczowa Wdowa przepędziła przedwczoraj wieczorem pół godziny samotnie w grobowcach cesarskich, u trumny śp. swego Małżonka.

Wczoraj wieczorem wyjechała Najdost. Cesarzewiczowa wraz z swoją Córeczką, Arcyksiężniczką Elżbietą, do Miramare. Liczna publiczność, zebrana na dworcu kolejowym, żegnała sympatycznie Dostojną Panię.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. swą Małżonką i trzema Córkami, wyjechał do Meranu.

Miramare, 19 lutego. Najdostojniejsza Cesarzewiczowa - Wdowa Stefania przybyła tutaj w pożądanem zdrowiu.

Wiedeń, 19 lutego. (*Tel. pryw.*) Ponieważ sarkofag ś. p. Cesarzewicza Rudolfa dopiero po dłuższym czasie może być gotowym, przeto ostateczne złożenie trumny ze Zwłokami nastąpi dopiero w marcu.

W pierwszych tegorocznych wielkich manewrach mają wziąć udział korpusy 9 i 10. Manewra odbyć się mają między Bernem a Sadową, w obecności Najjaśn. Pana i Najdostojn. Arcyksięcia Albrechta.

Jak donoszą do *Reichswehr.-Ztg.* ministerstwo wojny ma zamiar drobne ćwiczenia ukończyć już w ostatnich dniach lipca, poczem urlopować tych żołnierzy, którzy są w trzecim roku służby, Dopiero dnia 1go września mają być zwołani wszyscy rezerwiści obowiązani do ćwiczeń i rozpoczną się ćwiczenia brygad i dywizyj.

Wiedeń. 19 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Rząd przedłożył projekt ustawy, w którym powiedziano, iż prawidłowy pobór do wojska na rok 1889 wyznaczony wedle ustawy wojskowej w terminie od 1 marca do 30 kwietnia zostaje odroczonym i będzie się odbywać w terminie osobno oznaczonym, jaki został zastrzeżony przy prawnem zezwoleniu na pobór rekruta. Rząd przedłożył dalej dodatkową konwencyę do traktatu handlowego z Holandyą, w sprawie wzajemnego traktowania próbek towarów przywożonych przez komiwojażerów.

Wiedeń, 19 lutego. Izba dep. przyjęła pozostałe paragrafy ustawy o domach składowych prawie bez żadnej zmiany.

Budapeszt, 19 lutego. Izba dep. wbrew wnioskowi skrajnej lewicy, aby sprawozdanie prezydenta o zarządzeniach z okazyi ostatnich zaburzeń przydzielić komisyi dla zbadania spraw nietykalności poselskiej, celem poczynienia wniosków co do zabezpieczenia nietykalności deputowanych — przyjęła wniosek, aby sprawozdanie przydzielić komisyi bez instrukcyi; tylko celem rozważenia go i wydania o niem swego zdania.

Berlin, 19 lutego. (*Tel. pryw.*) *Kreuz.-Ztg.* występuje przeciw temu, ażeby księżniczka Alicya heska przeszła na prawosławie, celem zaślubienia następcy tronu rossyjskiego. Byłoby to, zdaniem tego dziennika, uchybieniem dla kościoła ewangelickiego i czci Niemiec.

Paryż, 19 lutego. Méline uznał niemożliwość utworzenia gabinetu zjednoczono-republikańskiego i pogodzenia różnic zapatrywań panujących pomiędzy republikanami, skutkiem czego zrzekł się misyi utworzenia gabinetu. Izba po posiedzeniu trwającem kilka minut, została odroczoną do dzisiaj. Wniosek kilku deputowanych o odroczenie posiedzeń do czwartku został 292 przeciw 262 głosom odrzucony.

Paryż, 19 lutego. Kilka dzienników wypowiada zdanie, iż prezydent Carnot zaprosi dzisiaj do siebie Freycineta lub Gobleta; prawdopodobnem jest, iż Freycinet podejmie się misyi złożenia nowego gabinetu. Ma on już podobno gotową kombinacyę.

Deputowany republikański Mellot wystosował pismo do Boulangera z oświadczeniem, iż przyłącza się do jego programu.

Rzym, 19 lutego. Izba deputowanych 171 głosami przeciw 32 głosom odrzuciła mocyę dep. Faziego i innych członków skrajnej lewicy, którzy starali się nakłonić Izbę do oświadczenia, iż postawienie w stan rozporządzalności deputowanego generała Mattei, który na posiedzeniu dnia 22 grudnia r. z. głosował przeciw nadzwyczajnym zarządzeniom wojskowym jest pogwałceniem parlamentarnych prerogatyw Izby. Następnie Izba przez powstanie przyjęła do wiadomości oświadczenie p, Crispiego i ministra wojny, iż zarządzenie przeciw generałowi Mattei niema nic wspólnego z samą uchwałą.

Neapol, 19 lutego. Około 200 murarzy wywołało wczoraj zaburzenia. Policya, która zachowanie się ich śledziła, wezwała do rozejścia się. W południe przyszło do nowych gromadzeń się murarzy, którzy nieśli czarno-czerwoną chorągiew z napisem: Komunizm, anarchia! Chorągiew skonfiskowano, a robotników rozpędzono, przyczem wielu aresztowano. Wieczór panował w mieście spokój.

Haaga, 19 lutego. Urzędownie donoszą, że stan króla w ostatnich dniach pogorszył się, zjawiły się uciążliwości w oddechaniu. Król mało już przyjmuje pożywienia, a siły znacznie opadają.

Waszyngton, 19 lutego. Podsekretarz stanu Bayard wyraził się wobec kilku korespondentów dziennikarskich, iż nie przypuszcza, aby naród pragnął wojny z powodu sprawy Samoa, braknie bowiem do tego powodu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1888, 5 godzina minut 35. Akcye kredytowe 311.20, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 206·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·30, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·59, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 lutego 1889, godzina 10 minut 30 Akcye kredytowe 311·25, Anglo-austryackie 128 75, Unionbank 225·75, Kolej Karola Ludwika 206.50, Południowa 100·25, Renta papierowa ·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4$^{1}/_{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 96·75 4$^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95 —, Napoleondor 9·58, Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 17 lutego 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł, owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 16·6 do 16·55 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·36 do 7·37 złr. Berlin: Pszenica żółta (na luty) 194·— do — — zł. żyto —·— zł. spirytus 33·70 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka 57·10 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Potrzebę ludową zaspokaja jeden tylko środek, który nietylko z powodu swej taniości także mniej zamożnym jest dostępny, lecz który także łatwy jest do używania, a pewny i godny zaufania co do skuteczności. Takim prawdziwym ludowym środkiem leczniczym są znane od lat dziesięciu, przez najwyższe powagi medyczne zbadane i uznane pigułki szwajcarskie Rysz. Brandta, która, jak lekarze skonstatowali, można używać przez czas stale z dobrym i niezrównanym skutkiem zgoła bez żadnego ujemnego wpływu. Pigułki szwajcarskie, które w ciągu czasu wyparły wszystkie ostro działające i drogie krople, mikstury, sole, wody gorzkie itd., są przeto niezbodzownym środkiem domowym dla każdego, kto cierpi na tak często się zdarzające skutki upośledzonego trawienia. Wielu lekarzy zaleca też najgoręcej ów środek, który tanim kosztem każdy może mieć w domu. Aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie można dostać we wszystkich aptekach po cenie 70 centów za pudełeczko, lecz trzeba zważać na biały krzyż w czerwonem polu i podpis. 865

Dnia 24 stycznia b. r. rozdano w Sejmie pismo ulotne w celu sparaliżowania wyboru Władysława Fedorowicza do Sejmu. Między innemi są tam w przypiskach poruszone rzeczy, dotyczące naszego dziada i pradziada. Ponieważ pismo to nie było przez nikogo podpisane, zmuszeni jesteśmy udać się na drogę publiczną, ażeby krzywdę naszej rodzinie wyrządzoną odeprzeć i oświadczamy niniejszem, że szczegóły podane odnośnie do pradziada Gabryela, gdzie mu autor odmawia pochodzenia szlacheckiego w zupełności, dziada zaś Jędrzeja tyczące, o ile o nim niekorzystnie mówią, są fałszywe i nieprawdziwe, na co dokumenta urzędowe (Wydział krajowy, metryki szlacheckie tom XIX stron 336) i fakta niezbite posiadamy. s104

Tadeusz Fedorowicz, z Klebanówki.
Kazimierz Fedorowicz, z Czerniobowiec.

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 19 lutego 1888.

Hotel Francuski

Pp. E. Kubicki z Kamionki, A. Gajewski z Romanowa, dr. B. Stępiński z Ozomli.

Hotel Europejski

Pp M. Jakubowicz z Wasylkowic, A Langenfelder z Berlina, G. Broders z Hamburga.

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg
z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy. Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróża.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 lutego 1889.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	—	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	10	101	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr wa. los. 51 l.	96	50	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	25	94	25
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	50	98	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	94	60	95	60
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	60
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	84	9	94
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	27½	1	29½
100 marek niemieckich	58	90	59	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 lutego 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.30	83.50
luty-sierpień	83 45	83.65
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	83.90	84.10
kwiecień-październik	84.05	84.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	136 25	137.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	147.—	147.50
„ „ 1864 po 100 zł.	181 —	182.—
„ „ 1864 po 50 zł.	180.50	181.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.80	154.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	98.90	99.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.35	111.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105.
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.75	105.—
Węgier	104.75	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.60	129.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.10	312.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	525.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	886.—	888.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2515.—	2521.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.—	207.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	223.50	224.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	252.—	252.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.20	100 40
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	185.—	186.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.30	100.90
„ „ „ premiowe po 3 pr.	104.25	104.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	90.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.25	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	101.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.—
Banku kraj. 4½ pr wa. los. w 51½ l.	96.75	97.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	101.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.50
Banku aust. węg. po 4½ pr.	101.40	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.30	102.30
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.50	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.—	100 40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102·50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.20	100.80
dtto (Jarosław-Sokal)	99.60	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.40	83.—
z r. 1884	89.30	89.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128.—	129.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.25	63.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.90	19.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.90	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.25	23.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	63 25
St. Genois po 40 zł. m k.	63.50	64.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	160.—	162.—
„ „ po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44.50	45.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	59.—	59.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121·25	121.50
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47.77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.58.—	9.59.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 lutego 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	30
„ „ „ w srebrze	83	90
Renta w złocie	111	35
5 pr. austr. renta marcowa	98	80
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	311	20
Londyn	121	25
Napoleondor	9	58½
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	59	25—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5172 (299 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu dnia 13 października 1886 l. 5316 w numerach 17 18 i 19 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 22 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej lwh. 71 gm. Zręczyce objętej Adama Masiera własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 100 zł. w. a. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 5168. (302 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu dnia 1. października 1886 l. 5165 w Numerach 17, 18 i 19 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z roku 1887 zapoblikowanego, wiadomo czyni, że dnia 22 marca 1889 o godzinie 10 zrana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej l. w. h. 33 gm. Zręczyce objętej, Jana Chrusciela własnej, na pokrycie wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 800 zł. w. a. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k Sąd powiatowy.
Dobczyce, 28 listopada 1888.

L, 140 (914 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Jaśle rozpisuje celem zaspokojenia należytości spadkobierców śp. Kaspra Kiełtyki w ilości 11 zł. 40 i pół ct z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 90 w Gądkach położonej, wyk hip. l. 90 gm. Trzcinica objętej, dłużnika Marcina Wojcika własnej, na dzień 25 marca 1889 i 25go kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie odbyć się mającą.

Cena wywołania 155 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Gaszyński w Jaśle.

Jasło, 10 grudnia 1888.

L. 2032 (1098 1—3)

Sąd Slemieński ogłasza, że w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Zofii 1 Bąk 2 Olszowskiej w kwocie 105 zł. 50 ct. a. w. z pn odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. kons. 119 w Gilowicach położonej ma toletnich spadkobierców śp. Wawrzyńca i Reginy 2o Dudowej własnej.

Cena wywołania wynosi 1748 złr 40 cnt.

Zaś wadyum 174 złr. 84 ct.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na drugim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 30 stycznia 1889.

L. 5170 (304 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu dnia 1 października 1886 l. 5139 w numerach 8 9 i 10 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej lwh. 40 gm. Zręczyce objętej Jana Bednarskiego własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 150 złr. aw. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 5172 (311 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu z dnia 1 października 1886 l. 5163 w numerach 12 13 i 14 urzędowej Gazety Lwowskiej zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Podolanach położonej lwh. 21 gm. Podolany objętej Piotra Rumana własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 200 złr. aw. zpn. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 28 listopada 1888.

L. 13350 (733 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie, rozpisuje celem zaspokojenia przyznanych Katarzynie z Warchołów Biskupowej kosztów sporu i egzekucyjnych w kwotach 62 złr. 18 ct., 3 złr. 36 ct., 4 złr. 28 cnt., 7 złr. 8 i pół. ct., 2 złr. 87 cnt., 9 złr. 5 ct. i 13 złr. 86 ct. publiczną przymusową sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 119 w. h. 222 gminy Malawa, oraz połowy realności pod l. k. 199 wh. 223 gminy Malawa objętej Józefa Warchoła własnej, protokołem de praes. 2 listopada 1888 l. 11302 na 15 złr. i 360 złr. 90 ct. oszacowanej na dzień 28 marca 1889 i 29 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 360 złr. 90 ct. i 15 złr.

Wadyum 36 złr. 9 ct. i 1 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 5 stycznia 1889.

L 15055 (807 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 216 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 108 gm. kat. Libiąż mały solidarnego ręczyciela Jana Bigaja, syna Jakóba własnej.

Cena wywołania 130 złr.

Wadyum 13 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 grudnia 1888.

L. 15053 (806 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 90 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 134 gm. kat. Luszowice objętej, Józefa Duaka własnej.

Cena wywołania 336 złr.

Wadyum 33 złr. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 grudnia 1888.

L. 15013 (805 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Samuela Laubera z Chrzanowa, w kwocie 145 złr. 97 ct. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 65 w Trzebini mieście położonej Abrahama Leiba 2a Katza własnej.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą Władysława Dolaisza kandydata notaryal. w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 grudnia 1888.

L. 3554 (758 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach, sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 marca 1880 i dnia 1 maja 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wedle wykazów hip. księgi gruntowej dla gminy Bienkowa Wisznia l. 36 l. 101 i l. 102 Senka Hołowczaka własna celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach 82 złr. 67 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej kwoty jaką wynoszą zahipotekowane pretensye Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach sprzedaną.

Cena wywołania 975 złr.

Wadyum 97 złr. 50 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 21 września 1888.

L. 2661 (1048 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 1go maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności, według wyk. hip. 260 gminy kat. Chłopówka, Tomasza Sokołowskiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 10 rat po 11 zł. 76 ct. i reszty kapitału 175 zł. 45 ct. i 17 zł. 80 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, dnia 30 maja 1888.

L. 2725 (1093 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 1go maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 110 wedle wyk. hip. 1002 gminy kat. Chorostków, Jakóba Szuster własnej na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, pto 11 rat po 21 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, 30 maja 1888.

L. 15331 (985 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Weinberga przeciw Janowi Wollakowi o 9 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 29 kwietnia 1889 także poniżej takowej przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 272/666 w Dolinie położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Akt oszacowania i opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina, dnia 24 stycznia 1889.

L. 971 (1141 1—4)

C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 400 zł. wa. z pn., na rzecz Hersza Leiby Safira i Samuela Safira odbędzie się w dniach 21 marca 1889 i 25 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż 15/16 części realności pod lk 465 w Tarnopolu położonej do leżącej masy spadkowej po Szymo-Zilzu należącej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2625 zł. $13^{3}/_{16}$ ct wa.

Wadyum 262 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby dopiero po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego tj. po 10 grudnia 1888 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego z zastępstwem adw dr. Kwiatkowskiego.

Tarnopol, 9 lutego 1889.

L. 69 (1116 1 3)

Dnia 28 marca i 25 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Hersza i Chaji Schlegerów pod l. 47 w Janowie położonej wyk. hipot. l. 26 objętej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 526 zł. 3 ct. wa. z pn

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w tus. kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych c. k. notaryusz dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy

Janów, dnia 12 grudnia 1888.

L. 11513 (1161 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sumy 244 zł. 71 ct. wa. z pn. licytacyę realności Danyły Filipczuka własnej wyk. hip. 171 i 1/8 części wyk. hipot. l. 172 ks. gminy kat. Remenów objętej na dzień 21 marca 1889 i na dzień 25 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania co do ciała hip. l. 171 stanowi kwota 911 zł., a co do jednej ósmej części ciała hip. l. wyk. 172 stanowi kwota 21 zł. 87 ct.

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nathansohn.

Lwów, 19 stycznia 1889.

L. 5172 (311 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu z dnia 1 października 1886 l. 5163 w numerach 12 13 i 14 urzędowej Gazety Lwowskiej zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Podolanach położonej lwh. 21 gm. Poidolany objętej Piotra Rumana własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 200 złr. aw. zpn. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 28 listopada 1888.

L. 1032 (1084 2—3)

C. k. Sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców dr. Jonatana Warschauera w kwocie 1000 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 26 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 6|12 i 4/12 części realności pod lk. 36 dz. VII w Krakowie Maryanny z Broczkowskich Gołemberskiej i Zygmunta Gołemberskiego własnych.

Cena wywołania 4090 zł. wa.

Wadyum 409 zł.

Warunki licytacyjne, wykaz hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, zaś niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, oraz tych, którzyby dopiero po dniu 8 stycznia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego weszli na hipotekę powyższych części realności oraz i tych, którymby uchwała ta nie mogła być doręczoną dla jakichkolwiek powodów, do rąk adw. dr. Kopffa z substytucyą adw. dr. Chmurskiego i przez edykta.

Kraków. 25 stycznia 1889.

L. 11203 (1132 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 377 złr. 35 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 marca i 26 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 19 w Chodaczowie położonej Antoniego Kalety własnej.

Cena wywołania 840 złr.

Wadyum 84 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 stycznia 1889.

L. 5527 (980 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza że w sprawie egzekucyjnej gminy Mrzygłód przeciw Frimet Liefschütz pto 1050 złr. aw. zpn. przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod l. C. 196 w Sanoku położonej obecnie wedle wykazu hipot. 236 Tauby Lustig własnej w dwóch terminach dnia 26 marca 1889 i dnia 30 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 11 rano w biurze nr. 15 odbyć się mających z tem że na drugim terminie połowa powyższej realności za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1832 złr. 60 i pół ct wa.

Wadyum 184 złr. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, Szymona Moszko, Rachele Lieser, Mendla Goldmana, Abrahama Lichtman, Jakóba Salamona, Karola Turka i Dawida Fischlera a względnie ich nieznanych spadkobierców, tudzież wszystkich innych wierzycieli którzyby po dniu 26 sierpnia 1888 na hipotekę realności pod l. C. 196 w Sanoku weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo późniejsza wcześnie przed terminem albo wcale doręczoną być nie mogła ustanowiony kurator adw. dr. I. skrzycki w Sanoku.

Sanok, dnia 9 grudnia 1888.

L. 4278 (683 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie, podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 113 złr. 40 ct. wa zpn. przeprowadzi w dniach 26 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 24 księgi gruntowej gminy Koniuszki tuligłowskie objętej dłużników spadkobierców śp. Jaśka Gurazdowskiego a mianowicie małolet. Andrucha, Józefa, Kaśki Franka i Tekli Gurazdowskich, pełnoletniego Pawła i małoletniego Michała Gurazdowskiego własnej z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności (przy udzieleniu pożyczki) przyjęta.

Wadyum 25 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 19 maja 1888.

L. 16377 (1117 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu przeprowadzi celem zaspokojenia pretensyi Herscha Zierlera w ilości 200 zł, w a. z pn., dnia 4 marca 1889 i 8 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności objętych wykazem hip. 166 gminy kat. Przysłup Majdan i wyk. hip. 194 gminy kat. Sliwki Sachera Häuslera własnych.

Na pierwszym terminie realnści te tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na drugim też i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 575 zł. wa

Wadyum 57 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Menasse Fruchtermann.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 17 stycznia 1889.

L. 20838 (1115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Teodory Stanisławy dw, im Radkiewicz przeciw nieobjętej masie śp. Agnieszki Budkowskiej przez kuratora dr. Wesołowskiego adwokata w Złoczowie zastępowanej o zapłacenie pretensyi wekslow j 170 zł. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 20 marca 1889 i dnia 29 kwietnia 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się na rzecz Teodory Stanisławy Radkiewicz egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hipotecznym 201 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Agnieszki Budkowskiej wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 372 zł. 90 ct. wa.

Zakład wynosi 10pr. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 15 grudnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiony zostaje kurator w osobie dr. Wilhelma Ornsteina, adwokata w Brodach.

Brody, dnia 28 grudnia 1888.

L. 7723 (759 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 marca 1889 i dnia 1 maja 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wedle wykazów hip. księgi gruntowej dla Szołomienic l. 15 i 238 Hrynka Barana własną i realność wedle wykazu hipotecznego l. 206 Iwana Tymciów względnie jego spadkobierców własną celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Rudkach 100 złr. aw. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej kwoty jaką wynosi zahipotekowana pretensya Towarzystwa Zaliczkowego sprzedaną.

Cena wywołania 214 złr. i 127 złr. 33 ct.

Wadyum 10-prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 6 stycznia 1889.

L. 10520 (1038 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 15 marca i dniu 26 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności dr. Karola Winklera w resztującej kwocie 236 zł. zł. 4 ct. wa. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 116 położonej wyk. hip. l. 117 gminy katastralnej Buczkowica objętej własność Jana Wrony stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 956 zł. 56 ct. poniżej której realność ta na pierszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 96 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya dozwalająca egzekucyjną sprzedaż przed terminem doręczoną być nie mogła ustanawia się p. dr. Rosnera.

Biała, dnia 14 grudnia 1888.

L. 5172 (299 3--3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu dnia 13 października 1886 l. 5316 w numerach 17 18 i 19 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 22 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej lwh. 71 gm. Zręczyce objętej Adama Masiera własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 100 zł. w. a. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 5168. (302 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu dnia 1. października 1886 l. 5165 w Numerach 17, 18 i 19 urzędowej „Gazety Lwowskiej" z roku 1887 zapoblikowanego, wiadomo czyni, że dnia 22 marca 1889 o godzinie 10 zrana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej l. w. h. 33 gm. Zręczyc objętej, Jana Chrusciela własnej, na pokrycie wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 800 zł. w a. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 28 listopada 1888.

L, 140 (914 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Jaśle rozpisuje celem zaspokojenia należytości spadkobierców śp. Kaspra Kiełtyki w ilości 11 zł. 40 i pół ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 90 w Gądkach położonej, wyk. hip. l. 90 gm. Trzcinica objętej, dłużnika Marcina Wojcika własnej, na dzień 25 marca 1889 i 25go kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie odbyć się mającą.

Cena wywołania 155 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Gaszyński w Jaśle.

Jasło, 10 grudnia 1888.

L. 2032 (1098 3—3)

Sąd Slemieński ogłasza, że w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Zofii 1 Bąk 2 Olszowskiej w kwocie 105 złr. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. kons. 119 w Gilowicach położonej małoletnich spadkobierców śp. Wawrzyńca i Reginy 2o Dudowej własnej.

Cena wywołania wynosi 1748 złr 40 cnt.

Zaś wadyum 174 złr. 84 ct.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 30 stycznia 1889.

L. 5170 (304 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu dnia 1 października 1886 l. 5139 w numerach 8 9 i 10 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacytacyjna sprzedaż realności w Zręczycach położonej lwh. 40 gm. Zręczyce objętej Jana Bednarskiego własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 150 złr. aw. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 10255 (1074 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 146 złr. 8 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 22 w Nowosiółkach kardynalskich położonej wyk. hip. l. 37 księgi grunt. gm. kat. Nowosiółki kardynalskie objętej dłużnika Demka Kicha własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 4 marca i 8 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 700 złr. a. w.

Wadyum wynosi 70 złr. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Pan Julian Celewicz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg grntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, 29 grudnia 1888.

L. 11051 (1075 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 240 złr. 15 ct. i 4 rat pożyczkowych po 21 złr. złr. 82 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 17 w Dyniskach położonej wyk. hip. l. 10 księgi grunt. gm. kat. Dymniska objętej dłużnika Sylwestra Buszczka własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 4 marca i 8 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 700 złr. a. w.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Prokop Kudryk z Dynisk.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, 20 grudnia 1888.

L. 8341 (1077 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Zywcu przeciwko Józefowi Golicy synowi Tomasza o 150 złr. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności wyk. l. 490 ks. gminy Radziechowy dnia 13 marca i 17 kwietnia 1889 zawsze o 10 rano.

Cena szacunkowa 551 złr. 34 ct.

Wadyum 56 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr Raschke w Zywcu.

Resztę warunków oraz wykaz hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Zywiec, 12 grudnia 1888.

L 1101 (1062 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze, podaje do wiadomości że celem ściągnięcia sumy 579 złr. 9 ct. zpn. dla Herscha Rappaporta odbędzie się w tym Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi sumy 4.755 złr. z pn. na realności pod nr. konk. 145/18.19 w Samborze dziel. Lwowskiej na rzecz Heleny Popiel ciężącej w dwóch terminach dnia 15 marca 1889 i 12 kwietnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Na pierwszym terminie suma ta sprzedaną będzie za cenę wywołania 4755 złr. lub wy żej na drugim zaś także także niżej ceny wywołania.

Wadyum 476 zł. ma być złożone w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora lub w papierach wartościowych podług kursu ostatniego w Gazecie Lwowskiej przed licytacyą nctowanego.

Wyciąg tabularny i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się Herscha Rappaporta, Izaaka Horowitza, Helenę Popiel, Ludwikę Koszowską, Kasę oszczędności miasta Sambora, Deborę Rappapprt, Mayera Finsterbuscha i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 25 stycznia 1889 do tabuli weszli lnb którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały wcale nie lub w należytym czasie doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Kohna z zastępstwem adw. dr. Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor, 8 lutego 1889.

L. 9785 (1069 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Klamerusa w kwocie 96 złr. aw. zpn. sprzedaną zostanie w dniach 18 marca i 23 kwietnia 1889 zawsze o godz. 9 rano realność pod lk. 106 w Łopuszny ciała hipotecznego nie stanowiąca spadkobierców Józefa Klamerusa własna.

Cena wywołania 729 złr.

Wadyum 73 złr.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 19 stycznia 1889.

L. 9410 (1078 3—3)

Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Rosy Kluger przeciw Janowi i Łucyi Lalikom w Radziechowach o 300 złr. z pn., rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużniczych, objętych wykazami hipotecznymi księgi gruntowej gminy Radziechowy, mianowicie:

a) całej realności lwh. 304
b) 2/4 części realności lwh. 800
c) 2/48części realności lwh. 272
d) 2/48 części realności lwh. 279
e) 2/24 części relności lwh. 289
f) 2/4 części realności lwh, 306
g) 2/6 części realności lwh. 307
h) 2/12 części realności lwh. 308

na dzień 13 marca i na dzień 17 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 68 zł,

Cena szacunkowa 683 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Zywiec, 28 stycznia 1889.

L. 10280 (1037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 15go marca i w dniu 26 kwietnia 1889 każdym rezem o godzinie 10 z rana, celem zaspokojenia Michałowi i Katarzynie Więzikom przyznanych kosztów sporu w kwocie 17 zł. 91 ct. i 7 zł. 93 ct. z pn. oobędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 38 w Szczyrku położonej dawniej Michała Więzika obecnie Weroniki Więzikowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 305 zł. poniżej której powyższa połowa realności sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Biała, 14 grudnia 1888.

L. 7783. (1031 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 22 złr. 50 ct. aw. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 115, ks. gł. gm. kat. Tyczyn, objętej, na imię Stanisława Kościółka zaintabulowanej, w dniach 9 kwietnia i 10 maja 1889 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania 1045 zł.

Wadyum 104 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 grudnia 1888.

L. 9576 (1079 3—3)

Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Samuela Weicha przeciw Agnieszce Rotter o 1000 zł. z pn., rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod n. 435 w Zywcu położonej wyk. hip. l. 345 ks. gr. gm. kat. Zywiec objętej na dzień 13 marca i na dzień 17 kwietnia 1889 każoym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 450 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 4500 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Wł. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Zywiec, 26 stycznia 1889.

L. 5171 (303 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu dnia 1 października 1886 l. 2568 w numerach 11, 12 i 13 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zagorzanach położonej lwh. 34 gm. Zagorzany objętej Józefa Tyrańskiego własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 180 zł. pod ułatwiającemi warunkami w tus. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 5166 (300 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu dnia 1 października 1886 l. 5137 w numerach 8 9 i 10 urzędowej Gazety Lwowskiej z roku 1887 zapublikowanogo wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Zagorzanach położonej lwh. 26 gm. Zagorzany objętej Józefa Dzięgla własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 250 złr. aw. pod ułatwiającemi warunkami w tus. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 28 listopada 1888.

L. 6781 (1076 3—3)

W dniach 22 marca 1889 i 26 kwietnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 73 w Wojniczu położonej wh l. 73 spadkobierców Chaima Lauba własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności pto 240 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Zieję.

Wojnicz, dnia 15 grudnia 1888.

L 4664 (669 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Sokołowskim celem zaspokojenia wierzytelności Daniela Liebermana w kwocie 140 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 64 w Sokołowie położonej, wykazem hipotecznym l. 362 księgi głównej gminy kat. Sokołów objętej na imię Kataszy Luszczkowej zaintabulowanej w dniach 22go marca i 26go kwietnia 1889 każdym razem o 10tej godzinie rano.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokołów, 27 września 1888.

L. 5174 (301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu z dnia 13 października 1886 l. 5313 w Numerach 12, 13 i 14 urzędowej „Gazety Lwowskiej" zapublikowanego, wiadomo czyni, że dnia 23go marca 1889, o godzinie 10 z rana, odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Stryszowy położonej, lwh. 39 gminy Stryszowa objętej, Józefa Dudzika własnej, na pokrycie wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 300 zł. w. a. z pn. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mającemi.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 28 listopada 1888.

L. 1453 (561 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 24 zł. wa. i t. d. z pn., odbędzie się licytacya realności pod l. k. 1 Stryszowy położonej lwh. 1 objętej Szymona Zabdyra własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 22 marca i dnia 26 kwietnia 1889 zawsze o godz. 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1012 zł.

Wadyum wynosi 102 złr. a. w.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny, można przejrzeć w tutsąd. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo nadzastawu na tej realności po dniu 15 stycznia 1888 ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Bruno Rogalskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 5 lipca 1888.

Konkursa.

L. 6222. (1120 2—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Maksymówce, w powiecie Zbarazkim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.

z płacą rocznych	200 złr.
ryczałtu kancelaryjnego	60 złr.
i wynagrodzenia	300 złr.

za posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 marca b. r., w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, 16 lutego 1889.

L. 31. (1121 2- 3)

Celem obsadzenia posady dla filologii klasycznej w c. k. Gimnazyum w Nowym Sączu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca i dodatek aktywalny w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. u. p. Nr. 46 i 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 48.

Podania udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do 15 marca 1889 do Prezydum c.k. Rady szkolnej krajowej.

Z Prezydyum c. k. Rady szk. kraj.

We Lwowie, 12 lutego 1889.

L. 8346 (983 2—3)

W dniach 22 marca 1889 i 26 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczan stare na imię dłużnika Michała Olejnika syna Dmytra zapisanej wykazem hipotecznym l. 639 objętej w Bohorodczanach starych pod nr. d. 324 sbr. 204 recte 307 położonej w celu ściągnięcia 50 zł. wa. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Gdyby niemożna osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, 31 grudnia 1888.

L. 1452 (562 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach, podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwotach 41 złr. 39 ct. aw. i td. zpn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 5 w Poznachowicach górnych położonej lwh. 5 objętej Jana Kubackiego własnej oraz realności w tejże gminie położonych lwb. 96 Wojciecha Woźniczki i lwh. 97 Marcina Leśniaka własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 22 marca i dnia 26 kwietnia 1889 zawsze o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową ogólna 9235 złr.

Wadyum wynosi 923 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności po dniu 15 stycznia 1888 ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza pana Bruno Rogalskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 1 lipca 1888.

Konkursa.

L. 1341. (1101 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu kolbuszowskim, ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Niwiskach, 2. Woli rusinowskiej, 3. Przedborzu

b) Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 złr. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Brzostowej górze, 2. Mazurach, 3. Ostrowach baranowskich, 4. Zielonce, 5. Siedlance.

c) Przy 2-klas. 1. w Majdanie, 2. Raniżowie posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 200 złr. i 3. przy 4-klas. w Sokołowie z płacą 270 złr.

Ubiegający się o te posady kandydaci lub kandydatki, mają wnieść prośby należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej, najdalej do końca marca 1889.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Kolbuszowej, 12 lutego 1889.

Przewodniczący.

Upadłości.

L. 2216 1029 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Giseli Rosnerowej w Tarnowie zamieszkałej a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Łabociński c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Wojciech Buś.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 11 marca 1889, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 kwietnia 1889 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 29 kwietnia 1889. o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem ja ko termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujący h, powołać stanowczo inne osoby, w których zaufanie po kładają.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Tarnów, dnia 14 lutego 1889.

L. 1415. (1060)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia iż ustanowił p. adw. dra Maksymiliana Trachtenberga, stałym zarządcą masy rozbiorowej Seliga Marmoroscha, a p. J. S. Friedmana zastępcą tegoż.

Kołomyja, dnia 9 lutego 1889.

L. 59 (1090 1—3)

Celem sprawdzenia rachunku przez dra Gałkiewicza z zarządu masy konkursowej Henryka Körbla, za czas od 15 maja do końca grudnia 1888, przedłożonego, który w biurze komisarza konkursowego przejrzeć można, tudzież celem powzięcia uchwały względem polikwidowanych przez zarządcę masy tytułem honoraryum należytości, wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych na zebranie w biurze mojem w dniu 14 marca 1889 o godzinie 10 rano.

Nowy Sącz, dnia 31 stycznia 1889.

C. k. komisarz konkursu.

Księgi gruntowe.

L. 1175. (1667)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jażów stary, złożono w tut. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnosić można do 3 marca 1889.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 14 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 48128. (630 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Hirschowi Rettigowi zginął weksel z daty Radowce (Radautz) dnia 24 lutego 1886, płatny we Lwowie dnia 18 maja 1886, na sumę 130 złr. wa. opiewający, przez Israela Besnera akceptowany, a przez Herscha Rettiga na własne zlecenie wystawiony.

Wzywamy tedy niewiadomego posiadacza tego wekslu, aby w przeciągu dni 45, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", weksel powyższy tut. sądowi handlowemu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu na powtórne żądanie Herscha Rettiga, rzeczony weksel za amortyzowany uznany zostanie.

We Lwowie, dnia 24 listopada 1888.

L. 3089. (667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kossowie wiadomo czyni, że do spadku po śp. Naści Seńczuk w Sokołówce na dniu 25 czerwca 1887 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, powołany jest niewiadomy z życia i miejsca pobytu Andryj Seńczuk, zas ępywany dotąd przez kuratora Iwana Seńczuka.

Wzywa się przeto Andryja Seńczuka, by się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku tego tem pewniej oświadczył, ile że w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem jego ukończoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów, 29 marca 1888.

L. 7375. (818 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia Chaję From i małolet. Ryfkę i Małkę From, że w dniu 1 listopada 1881 zmarł w Tartakowie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, Mojżesz Kranz vel Komorowski, i że ciż przez głowę zmarłej córki spadkodawcy Breindli From do spadku po Mojżeszu Kranz vel Komorowskim, powołani zostają.

Ponieważ sądowi tutejszemu miejsce pobytu Chai From i małoletnich Ryfki From i Małki From znane nie jest, wzywa się tychże, by do roku od daty niniejszego edyktu, albo same się zgłosiły lub przez pełnomocnika do spadku powyższego się oświadczyły, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem dr. Leonem Goldbergiem ze Sokala przeprowadzoną i ukończoną zostanie, a ich części spadkowe w sądzie aż do ich śmierci przechowane zostaną.

Sokal, dnia 3 lipca 1888.

L. 159. (710 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Makucha, że na prośbę Jana i Maryi Bartków ze Zdziarca, wniesioną pod dniem 30 marca 1884 l. 2382, dozwolono na wpis prawa własności na rzecz tychże realności wyk. hip. l. 153 gm kat. Zdziarzec objętej, dotychczas na imię Wojciecha Makucha zapisanej, i że odnośna uchwała hipoteczna ustanowionemu kuratorowi Janowi Baranowi, przełożonemu gminy w Zdziarcu doręczoną została.

Radomyśl, dnia 15 sierpnia 1888.

L. 7486. (815 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach jako instancya spadek po ś p. Ludwiku Kling pertraktująca, ustanawia dla nieobecnych z życia i miejsca pobytu niewiadomych cedentów spadku Chrystyny Heiler i Melchiora Kling, celem doręczenia uchwały z dnia 12 marca 1888 l. 1346 i wydać się mających, c. k. notaryusza, Kazimierza Kurka, kuratorem.

O czem nieobecnych z tem dołożeniem zawiadamia, iż ustanowionemu kuratorowi potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i do wiadomości sądu podać mają, gdyż w przeciwnym razie złe skutki, sami sobie przypiszą.

Rudki, dnia 28 grudnia 1888.

L. 4347 (761 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Jana Forystka, że dlań w sprawie spadkowej po śp. Agacie Forystek, 2-o Dąbrowskiej, kuratorem do aktu Jakób Forystek ustanowiony został, i że w razie niezgłoszenia się do spadku w przeciągu roku i sześciu tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia licząc, rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Jakóbem Forystek przeprowadzoną zostanie.

Zmigród, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 9142. (828 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gustawa Dobińskiego, przedsiębiorcę przy budowie kolei państwowej, iż z powodu wniesionej przeciw niemu przez Maurycego Schwarca, kupca w Zabłociu, skargi de pr. 24 września 1887 l. 6203, o zapłacenie kwoty 98 złr. 93 ct. a. w., ustanawia dla niego kuratora w o obie adwokata dra Wł. Bogdaniego w Zywcu, celem zastępywania go w tym sporze, wzywając go zarazem, aby rzeczonemu kuratorowi swoje dowody dostarczył lub też innego zastępcę tut. c.k. sądowi oznajmił.

Zywiec, dnia 20 grudnia 1888.

L. 4740. (829 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnych Adolfa i Sary Beigel, że przeciw nim został dnia 5 lutego 1889 l. 4740, na rzecz lwowskiej reprezentacyi „Aziendy", wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 553 złr. 93 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Adolfa i Sary Beigel nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. p. dra Waldmanna a tegoż zastępcą adw. p. dra Sokala i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Adolfa i Sarę Beigel, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 5 lutego 1889.

L. 4663. (703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Zdybka, że w sprawie Maryanny Czapor przeciw niemu o uznanie ojcowstwa i alimentacyę, wyznacza dla niego kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza, kandydata notaryalnego w Brzozowie.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby tnemu kuratorowi dostarczył środków obrony lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Brzozów, dnia 30 grudnia 1888.

L. 18712. (702 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Samborze, zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Ryfki Hirth urodzonej Weiniger, w Truskawcu zmarłej, a mianowicie Samuela Weinigera, Sarę Kowler i Jüdes Kuflik, że uchwałą z dnia 30 kwietnia 1887 spadek po Ryfce Hirth przyznany i że dla nich kurator w osobie adw. dra Budzynowskiego z zastępstwem adw. dra Steuermana ustanowiony został.

Wzywa się przeto pomienionych spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania następstwa, sobie sami będą musieli przypisać.

Z c. k. sądu powiat. m. del.

Sambor, dnia 15 grudnia 1888.

L. 4741. (830 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnych Adolfa i Sarę Beigel, że przeciw nim został dnia 5 lutego 1889 l. 4741, na rzecz lwowskiej reprezentacyi Aziendy, wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 237 złr. 50 ct. z przn.

Gdy miejsce pobytu Adolfa i Sary Beigel nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. p. dra Waldmanna a tegoż zastępcą adw. p. dra Sokala i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Adolfa i Sarę Beigel, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 5 lutego 1889.

L. 4742. (831 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnych Adolfa i Sarę Beigel, że przeciw nim został dnia 5 lutego 1889 do l. 4742, na rzecz lwowskiej reprezentacyi „Aziendy", wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 211 złr. 25 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Adolfa i Sary Beigel nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. p. dra Waldmanna a tegoż zastępcą adw. p. dra Sokala i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Adolfa i Sarę Beigel, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 5 lutego 1889.

(1108 1—3)

Pan Dr. Adolf Menkes, wpisany został z dniem 9 lutego 1889 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 9 lutego 1889.

L. 46737. (1102 1—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Teresę Orlicką, Maryannę Sliwińską, Ludwikę Sliwińską, Wiktorye Skorczyńską, Maryannę Migdzińską, Teresę Grabowską i Franciszka Grabowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Teodor i Marya Serwatowscy wnieśli pozew przeciw nim o uznanie prawa zastawu dla sum 741 złp. 11 1/7 gr. z pn., 61 złp. 29 gr. z pn., 61 złp. 29 gr. z pn., 61 złp. 29 gr. z pn., 61 złp. 29 gr. z pn. za zgasłe i wymazanie tychże sum ze stanu biernego realności lk. 52 lwh. 186 w Półwsiu zwierzynieckiem.

C. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, zamianował kuratorem dra Ferdynanda Wilkosza z zastępstwem dra Stycznia, i wyznaczył termin do rozprawy ustnej na 28 lutego 1889 o 9 godz. rano.

Poleca się pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali.

Kraków, 24 stycznia 1889.

L. 6494. (1092 1—3)

Zawiadamia się Damiana Winiarza, że Fenna Lewicka wniosła przeciw niemu pozew z 16 listopada 1888 l. 6494 o 166 złr. 66 1/3 ct. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy sumaryczne na 14 marca 1889 o 9 godz. rano, z kuratorem Janem Wiśniewskim, któremu pozwany winien dać informacyę, inaczej skutki źle sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 27 grudnia 1888.

L. 13385. (1089)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Henri Frederic de Hulster", dla eksploatacyi nafty i oleju skalnego wciągnięta została.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 22 grudnia 1888.

L. 6871. (753 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli ustanawia z powodu skargi z 2 grudnia 1888 l. 6871, Mechla Zimeta przeciw nieobjętej masie spadkowej ks. Jana Tabaczyńskiego dla pozwanej masy, kuratora w osobie Józefa Skwirza z Frysztaka i doręczając mu pozew z wezwaniem na 27 lutego 1889 o godz. 9 rano, wzywa niewiadomych spadkobierców, aby udzielili kuratorowi informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowili, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Dukla, dnia 8 stycznia 1889.

L. 403. (721 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Klausa w sprawie hipotecznej o wydzielenie części gruntu z wyk. hip. 41 dla gminy Dąbrówka, Józefa i Wojciecha Gerołtów własnego, utworzenia nowego ciała hipotecznego i zaintabulowania prawa własności takowego na rzecz niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Klausa, kuratorem Jana Hnaykę z Dąbrówki.

Tuchów, 26 stycznia 1889.

L. 11510. (746 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Gustawa de Esch i Józefa Kucharskiego, że pod dniem 30 stycznia 1888 l. 1201, wniósł Eizyk Klein prośbę o zaintabulowanie go a właściciela jednej szóstej części realności pod lk. 65/91 2/4 w Stanisławowie położonej, wyk. hip. gminy miasta Stanisławowa nr. 626 objętej, Tomasza Kucharskiego własnej, na którą to prośbę wysoki c. k. wyższy sąd krajowy orzeczeniem z dnia 19 września 1888 l. 22993 w drodze rekursu, proszoną intabulacyę dozwolił.

Celem doręczenia tego orzeczenia, ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Gustawa de Esch i Józefa Kucharskiego, kuratora w osobie adw. dra Buczyńskiego i o tem tych niewiadomych niniejszym edyktem się zawiadamia.

Stanisławów, 6 października 1888.

L. 16160. (656 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Markusa Franzos o 42 złr. 40 ct., 8 złr. 40 ct., 8 złr. 5 ct. w. a. z pn., zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Mirlę Mansohn zamęż. Parnas. iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 30 czerwca l. 16584, którą egzekucyjna publiczna licytacya sklepu pod lk. 15 w Brodach położonego, wyk. hip. 56 księgi grunt. gminy Brody objętego, dozwoloną została, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiono dla niej kuratora w osobie dra Wilhelma Ornsteina adwokata w Brodach, któremu potrzebną informacyę do obrony praw jej udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego, sama sobie przypisać będzie musiała.

Brody, dnia 12 października 1888.

L. 7179. (657 3-3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Piotra i Katarzynę Plutów, że rezolucya z 13 grudnia 1887 l. 7211, mocą której prawo własności ciała hipotecznego, wykazem nr. 238, księgi grunt gminy Nagoszyna, realność pod l. k. 95 obejmującego, na rzecz Gerschona Jochanowicza zaintabulowano, ustanowionemu kuratorowi Jakóbowi Łanucha doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dembica, 18 listopada 1888.

L. 3885. (688 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Altera Akermana, że w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość., o licytacyę realności lwh. 55 ks. gr. Borowna, dla niego kurator w osobie p. dra Meisnera ustanowionym został.

Wiśnicz, 15 września 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 341 (1018 3—3)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, ze w myśl §. 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1888, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1889, przez dni 14, t. j. od 15 lutego do 1 marca b. r. w biurze podpisanego Wydziału powiatowego, do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 9 lutego 1889 r.

sekretarz. K. Wysocki. prezes. Ks. A. Sapieha.

PRZYBYLSKIEGO

Nowy Skład Wędlin

przy ulicy Krakowskiej l. 3

obok sklepu korzennego Wgo Justiana a naprzeciw jatek Wgo Barszczewskiego

otworzony został przez

Karola Przybylskiego

we Lwowie.

Filia i Zakład masarski

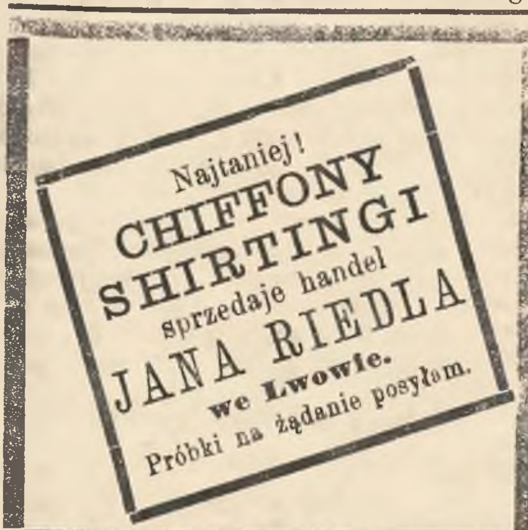
przy ulicy Grodeckiej l. 44, we własnej realności.

Łaskawe zamówienia z prowincyi załatwia się po cenach najprzystępniejszych odwrotną pocztą.

Z uszanowaniem

Karol Przybylski

właściciel Zakładu masarskiego.



Lecznica powszechna bezpłatna

ulica Sykstuska L. 31,

została z dniem 15 stycznia br. otwartą. 340

Lekarze ordynujący:

Oddział chorób wewnętrznych:

Dr. Ebers (dla chorób nerwowych) wtorek, czwartek, sobota od 11 2.
Dr. Głuziński (dla chorób płuc i gardła) codzień od 9—10,
Dr Jaworski, środa, sobota, od 12 1, sala III,
Dr. Pisek, poniedziałek, środa, sobota od 1—2,
Dr Sochański, codzień od 10—11,
Dr. Wiczkowski, codzień prócz soboty od 8—9.

Oddział chirurgiczny:

Dr Barącz codzień od 11 12,
Dr. Gostyński, wtorek, czwartek, sobota od 12—1,
Dr. Ziembicki, poniedziałek, środa, piątek od 12 1.

Oddział chorób kobiecych:

Dr. Bylicki, poniedziasek, czwartek od 10—11.
Dr. Festenburg, wtorek, piątek, od 10—11.
Dr. Stroynowski, środa, sobota od 10—11.

Oddział chorób dzieci:

Dr. Kniaziołucki, poniedziałek, czwartek. piątek od 12—1,
Dr. Wachtel codzień od 11—12.

Oddział chorób skórnych i wenerycznych:

Dr. Kossak, codzień od 12—1.

Oddział chorób ust i zębów:

Dr. Fuchs, codzień od 8 9

Oddział chorób ocznych:

codzień od 1—2.

W niedzlele i dnie świąteczne lecznica jest zamknięta.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł	1	60
„ melange	„ „ „	1	80
Suszong, wyborna . .	„ „ „	2	
„ najlepsza . .	„ „ „	3	—
Melange, karawanowa .	„ „ „	4	—
Fu-Czu Fu Nr. I. . .	„ „ „	3	20
„ „ Nr. II. . .	„ „ „	4	60
„ „ Nr. III. . .	„ „ „	6	—
K. & S. Popow funt 1 r. 60 k.	„	2	40
„ „ „ 2 r. — k.	„	3	—
„ „ „ 2 r. 50 k.	„	3	75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo „	1	65
„ H. prima . .	„ „ „	1	80
„ non plus ultra	„ „ „	2	0

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 619

Rutynowany dyetaryusz

obznajomiony z wszelką manipulacyą urzędową i kancelaryjną, mogący się wykazać dobremi świadectwami, poszukuje w miejscu lub na prowincyi zaraz zajęcia. Adres: M. S. Lwów, Szumlańskiego L. 5. Nr. drzwi 9. 1033

Księgarnia O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie

za nadesłaniem przekazem pocztowym 20 centów rozsyła wszędzie franko wydane swym nakładem dziełko:

Śp. Następca Tronu Arcyksiążę

RUDOLF.

Pamiątka Jego życia i zgonu.

Skreślił M. M. Z portretem. 1034

W księgarniach do nabycia po 20 ct.

Poszukuję wspólnika oraz zawiadowcę fachowego renomowanego handlu towarów mięszanych na prowincyi. Kapitał wymagany 2 do 4 tysięcy złr. Ewentualnie i sklep do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia adresować Sp. H. R., ul. Krasickich 9, Lwów. 543



SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem........ (MIDY)

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 414

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Bersera.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH OO: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r. NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepsy ze środków leczących i jedynie zapobiegajacych wszelkim cierpieniom zębow.* »

Dom założony w 1877 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje sie we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

Rachunek bilansu powiatowej kasy oszczędności w Bochni

za czas od 1 stycznia 1888 do 31 grudnia 1888. 1014

Stan czynny	zł.	ct.	Stan bierny	zł.	ct.
Gotówka w kasie . . .	2674	48½	Wkładki	192927	95
Zaliczki ubezpieczone wekslami .	781 8	—	Procenta na rok 1889 pobrane .	1782	71
Pożyczki na hipotekę . . .	90·25	59	Kaucye służbowe . . .	47·0	—
Pożyczki na zastaw papierów publiczn.	680	—	Fundusz kursowy . . .	663	11½
Pożyczki komunalne . . .	3460	—	Stan funduszu rezerwowego jak obok w stanie czynnym . . .	106·	47
Lokacya	168	36	Zysk za rok 1888 . . .	1165	80
Stan papierów wartościowych według kursu z dnia 31 grudnia, a mianowicie 10.·0 n. m. 4½ prc. listów zast. Tow. kred. ziemsk. zł. 10.185 10.·00 n, w. 4½ prc. list. zast. Banku krajowego . 9.500	19689	50			
Procenta należne . . .	279	80			
Inwentarz	783	—			
Koszta prawne . . .	6	4			
Kaucye służbowe . . .	4700	—			
Fundusz rezerwowy . . .	1066	47			
Razem .	0230	04½	Razem .	20230·	04½

Dyrekcya powiatowej kasy oszczędności w Bochni — A. Ossoliński.
Zdzisław Włodek. Dr. Ant. Leonard Serafiński. Jan Dembowski.
Za zgodność z księgami rachunkowemi komisya Chrzanowski Wojciech. Ks. Wincenty Wąsikiewicz.

Wykaz ogółowy

obrotu funduszów powiatowej kasy oszczędności w Bochni od powstania Zakładu po dzień 31 grudnia 1888.

Rok administracyi	Wkładki			Zwrócenia			Procent skapitalizowany		Stan wkładek po zrównoważeniu zwróceń i dopisanin prowizyi			Zysk		Uwaga
	Stron	zł	ct.	Stron	zł.	ct	zł.	ct	Stron	zł.	ct.	zł	ct.	
1885	[illegible]45	778[illegible]8	66½	22	15061	93	2 36	66	2[illegible]3	6617[illegible]	39½			
1886	372	84[illegible]52	33	195	24732	45	4206	31	389	130 99	53½	116	66	
1887	335	99536	07	229	6364	69	66[illegible]1	69	4 4	18 592	1½	400	46½	
1888	448	84489	08		79356	24	7403	06	560	192927	95	1165	80	

Nakładem **Reinharda Müllera w Marburgu w Hessyi** wyjdzie temi dniami 1107

Marsz żałobny

z powodu śmierci Jego c. i k. Wysokości Następcy Tronu

Arcyksięcia austryackiego Rudolfa

skomponowany przez Józefa Diamanda, dz. 46. Cena na fortepian mark 0.60 (60 pfen.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkoskich.